Nr. 198. Piątek, 30 Sierpnia 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct. drudzy 50 cnt. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Bronisława Jaweckiego w Worwolińcach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Worwolińcach; tymczasowego nauczyciela Aleksandra Horodyskiego w Zabojkach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zabojkach: tymczasową nauczycielkę młodszą Jadwigę Worobiszównę w Osieku, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Witkowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 sierpnia.

Francya ma w tej chwili więcej frakcyj, niż podczas najsilniej rozwiniętego ruchu, który rozpoczął był Boulanger a prowadzili dalej jego przyjaciele. O fakcie tym świadczą głosy dzienników i relacye z ruchu przedwyborczego. Po ucieczce Boulangera i osób, które jako współwinne objęto wyrokiem, obawa niestłumionych jeszcze zupełnie wichrzeń, zmuszała przynajmniej stronnictwo republikańskie do solidarności. W okresie tym, mianowicie bezpośrednio przed zamknięciem prac parlamentarnych, zrobiono rzeczywiście wiele dla skonsolidowania, ale zrobiono zawsze pod grozą obawy, że boulanżyzm odrodzić się może. Reszty dokonały wypadki, jak powodzenie wystawy, obmyślane z tego powodu lub przy tej sposobności uroczystości i obchody a nakoniec popularność, którą pozyskał prezydent republiki. Popularyzując własną osobę, jednał p. Carnot równo cześnie i sympatye dla rządu, którego jest najwyższym reprezentantem.

Piękne te jednak dnie i nie mniej piękne nadzieje, szczególniej stronnictwa umiarkowanego, trwały tylko dopóty, dopóki nie potrzeba było stwierdzić solidarności w praktyce. Skoro nadeszła chwila działania na widowni w istocie politycznej, odezwały się namiętności a równocześnie z niemi i osobiste widoki różnych frakcyj. Obecnie też prawica przestała być jednolitem stronnictwem konserwatywnem, tak samo jak całe stronnictwo republikańskie nie przedstawia już stronnictwa postępu rozumnego, któremu umiarkowani pragnęli wyjednać pierwsze miejsce. Z prawicy odłączyli się wszyscy poważniejsi monarchiści od bonapartystów, a część tych ostatnich nie chce nadal sojuszu z boulanżystami. O wiele liczniejsze frakcye powstały z żywiołów lewicy. Widzimy tutaj umiarkowanych, wiernych hasłu Thiersa i pragnących jak najrychlejszego pojednania z równie umiarkowanymi członkami prawicy. Tych ostatnich jest wprawdzie nie wielu, ale nieraz już objawiali szczere chęci pogodzenia się z obecną formą rządu, byle republika zaprzestała walki z Kościołem. Umiarkowanem jest i stronnictwo oportunistów, ale nie wszyscy z tego obozu myślą tak szczerze o tolerancyi dla zapatrywań konserwatystów, jak naprzykład p. p. J. Simon, Say, albo choćby dzisiejszy minister skarbu, p. Rouvier. Ze stronnictwa skrajniejszej lewicy utworzyła się grupa pod przewodnictwem p. Goblet, który z pewnemi zastrzeżeniami przeszedł do obozu rewizyonistów. Jest jeszcze i inna frakcya, która tak samo, jak Goblet, oświadcza, iż nie ma nic wspólnego z Boulangerem, ale hasłem jej niemniej jest zwołanie konstytuanty, dla przejrzenia zasadniczych ustaw konstytucyi. Partya nakoniec Boulangera, wołająca ciągle o republikę narodową, biorąca za hasło rewizyę, znajduje poparcie u tych radykałów, którzy także pod hasłem rewizyi występują przed wyborcami, rzekomo tylko w tym celu, ażeby obalić dzisiejszą republikę i dać Francyi lepszą. Wyliczyćby można jeszcze kilka grup, które nie myślą wcale o solidarności republikańskiej, twierdzą, że chcą republiki, ale pod tą formą rozumieją tak radykalne reformy, że po przeprowadzeniu ich nie byłoby właściwie żadnej władzy na czele.

Wśród tego chaosu, wszyscy niemal członkowie gabinetu wydali okólniki do władz odnośnych, informując je, jak się mają zachować w ciągu ruchu wyborczego. Z wyjątkiem republikanów umiarkowanych, wszystkie inne stronnictwa przyjęły te okólniki mniej więcej ostrą krytyką. Zdaje się jednak, że pośród wzmagającego się rozbicia, opinia pójdzie za głosem tych, którzy przyznają słuszność władzom, broniącym trwałości instytucyj, do których obrony są obowiązane.

Lwów, 29 sierpnia.

Neue freie Presse w Nr. 8989, z dnia 25-go b. m., w korespondencyi ze Lwowa, pod napisem: *„Conflict des Statthalters mit dem ruthenischen Consistorium"*, podała w sprawie obsadzenia posady gr. kat. katechety w c k. akademickiem gimnazyum we Lwowie, wiadomość, a za nią powtórzyły dzienniki krajowe: *Kuryer Lwowski* (Nr. 237, z 27 b. m.), *Nowa Reforma* (Nr. 196, z 28 b. m.), *Dziennik Polski* (Nr. 239, z 29 b. m.), *Czerwona Ruś* (Nr. 172, z 27 b. m.) i *Diło* (Nr. 183, z 28 b. m.), jakoby podania kompetentów o wymienioną posadę nie były udzielone gr. kat. metrop. konsystorzowi do zaopiniowania i przedstawienia wniosków, i z pominięciem tej władzy duchownej zaproponowano *ex praesidio* z całym pospiechem Ministerstwu wyznań i oświecenia dwóch kandydatów, należących do innej dyecezyi, i nie mających potrzebnej praktyki nauczycielskiej.

Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że powyżej streszczona wiadomość jest najzupełniej bezpodstawną.

Stan rzeczy przedstawia się jak następuje:

W skutek należycie ogłoszonego konkursu dnia 14 czerwca 1889 na posadę wspomnianą a ewentualnie i na inną mogącą się opróżnić posadę gr. kat. katechety gimnazyalnego, wniosło dziewięciu kandydatów podania. Wszystkie podania przesłano z Rady szkolnej krajowej pismem z dnia 26 lipca 1889 l. 671 gr. kat. metrop. konsystorzowi we Lwowie w myśl przepisu do zaopiniowania i przedstawienia wniosków. Dopiero po nadejściu opinii konsystorza metrop. sprawa była traktowaną na plenarnem posiedzeniu Rady szk. kraj. w dniu 12 sierpnia b. r. i w myśl uchwały na tem posiedzeniu powziętej przedstawiono wys. Ministerstwu wyznań i oświecenia odpowiednie wnioski.

---

27)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

(Ciąg dalszy).

XI.

Nie ma nic logiczniejszego na świecie, jak egzystencya człowieka. Czyn jego każdy jest ogniwem w szeregu tych, z których się składa wielki łańcuch, zwany życiem ludzkiem. Całym ciężarem swoim spadała dzisiaj na Dorę zemsta przeszłości, ta nieubłagana Nemezis, którąby nazwać można konsekwencyą życia. Nieszczęście, boleść, są to może jedyne uczucia, które nigdy nie miną zupełnie, zdawałoby się, że zapuszczają one tak głęboko korzenie swoje, że wytępić ich nie można, że zawsze kiedyś odezwą się one, choćby wspomnieniem tylko. A czemże jest ono, jeżeli nie dalszym ciągiem boleści?

Pierwszy błąd, tak jak boleść pierwsza, są zarodkami, które nigdy pojedyńczo nie występują w życiu ludzkiem. Pierwszy błąd, pociąga za sobą inne błędy, boleść pierwsza, nowe boleści. Doświadczała tego Dora. We wzburzonem jej sercu budziło się po raz pierwszy uczucie wielkiej niesprawiedliwości, jaką jest sprawiedliwość życia? Dlaczegóż ona miała pokutować za winy Leona? dlaczegóż jej winę okupywać miał Paolo? W tem leży może wielka, niedocieczona tajemnica życia, które potrzebuje okupu bliźniego, które krzyżem najcięższym obarcza tego, który w sercu mniej ma winy a miłości więcej. Czyżby zawsze nagrody i kary doczesne dochodziły nas nagrodą lub karą osób kochanych? Czyżby naprawdę mniej było boleści w cierpieniu własnem, niż w widoku cierpienia?

Niestety, tak bywa i tak jest. Jeżeli Dora zbłądziła, błędu swego dotkliwiej okupić nie mogła jak cierpieniem, którem błąd ten miał teraz spaść na Paola. Nie wiedziała co począć. Zemsta Leona wydawała jej się niechybną, a na samą myśl, że kto inny a nie ona cokolwiek z przeszłości opowiedzieć może księciu, serce jej mdlało. Cóż począć?

Noc całą zadawała sobie to pytanie. Nad ranem postanowiła nareszcie wyjaśnić mężowi całą prawdę. I znów nowe zachodziły trudności. Czyż powinna była powiedzieć wszystko, ostatnie przejście z Leonem? Czyż nie mogła tem wywołać zajść między nim a Paolem? I znów to samo pytanie, co począć? Wyspowiadać mu się z przeszłości, nie zataić pierwszego spotkania a zamilczeć resztę.

Tak, to będzie najlepiej, ale że książę był niezwykle zajęty dnia tego, wychodził parę razy z domu, widziała się z nim tak krótko, że dzień się skończył, a postanowienia swego nie uskuteczniła jeszcze.

Wieczorem nareszcie wytrzymać już nie mogła i bardzo wzruszona udała się do pokoju Paola. Zastała go zajętego pisaniem. Na jej widok wstał, żywym ruchem zamknął tekę, którą miał przed sobą i postępując ku niej, powitał ją uśmiechem. Młoda kobieta stanęła przed nim i patrzyła mu długo w oczy, nagle zarzuciła mu ręce w około szyi, twarz ukryła na jego ramieniu i głośnym wybuchnęła płaczem.

— Doro! — mówił Paolo — Doro! — a twarz jego dziwną przy tem powlokła się bladością.

— Co tobie jest Doro? Doro! — powtarzał.

Ręce jej rozplotły się wolno i oparły na jego ramionach.

— Paolo! — zaczęła, a głos jej drżał silnie i łzy, które na chwilę zawisły na rzęsach, spływały niepowstrzymywane wzdłuż bladej twarzyczki.

— Doro! przemówił znowu, moja droga Doro, i patrzył na nią tak łagodnie, tak czule jak mówił, jakby jej tym głosem i wejrzeniem chciał dodać odwagi.

Odetchnąwszy głęboko, młoda kobieta rozpoczęła spowiedź swojego życia. Nie zamilczała niczego. Wyjawiła swój błąd, opowiedziała swoją rozpacz, przestrach, jakim ją ogarnęło powtórne spotkanie z hrabią, wreszcie wyrzuty jakiemi okupiła swój brak zaufania ku mężowi.

— Od dawna już — kończyła — miłość zamykała mi usta. Zbłądziłam bardzo.... Paolo!...

Osuwała się coraz niżej, nagle uklękła przed nim.

— Paolo — powtórzyła — czy mi przebaczysz?

Podniósł ją żywo, przycisnął gorącym uściskiem do serca i całując jej ręce:

— Moja droga, moja biedna, kochana Doro! — szeptał. Odkąd jesteś moją żoną nie mam ci nic do przebaczenia, a o tem co było.... zapomnijmy oboje.

Niepokoje jej i rozpacz dni ostatnich topniały w łzach obfitych i cichych. Zostawała w jego objęciach. Było jej tak dobrze na tem szlachetnem, na tem złotem sercu!

Uspokajał ją długo najczulszemi słowami, pieszczotami, jakiemi najlepsza matka koi żal dziecka, nareszcie biorąc w obie ręce jej głowę i patrząc w jej wilgotne jeszcze oczy:

— Dlaczegóż — zapytał — dzisiaj nareszcie i dzisiaj właśnie, powiedziałaś mi to wszystko?

— Bo się bałam byś mnie kochać nie przestał dotąd, a dzisiaj, dodała, bałam się byś się o tem w inny sposób nie dowiedział.

— Przestać cię kochać? ze smutnym uśmiechem rzekł Paolo. Dziecko! czyż można przestać żyć gdy się już żyć nie chce?

— Więc mnie kochasz? tak samo? tak jak dawniej? jak wczoraj, jak przed chwilą?

— Tak samo — odrzekł książę — jeżeli nie wiecej.

— I nigdy, nigdy, pytała jeszcze, to wspomnienie, pamięć słów moich, nie rzuci cienia na szczęście twoje, na uczucia twoje?

— Nigdy! — stanowczo odpowiedział Murgano.

Uśmiech nieopisanej roskoszy zawitał na jej ustach.

— I wyjedziemy? — szepnęła.

— Wyjedziemy..... powtórzył poważniejąc książę. Tak, dodał prędko, wyjedziemy pojutrze.... tak, pojutrze wieczór.

I ściskając ją raz jeszcze gorącym, namiętnym uściskiem:

— Idź do siebie — dodał — ja tylko list dokończę i zaraz przyjdę do ciebie.

Za odchodzącą patrzył długo. Kiedy nawet brzmienie jej kroków nie dochodziło go więcej, powrócił do biurka, oparł się na niem łokciami, twarz ukrył w rękach i siedział tak długo nieruchomo. Kiedy po chwili odjął ręce od twarzy coś nakształt łzy błyszczało w jego oczach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCYE

Peszt, 27 sierpnia.

(*x*) Gdy list ten was dojdzie, szach perski, który od wczorajszego wieczora przebywa w stolicy węgierskiej, będzie już w drodze do Lwowa, zkąd po krótkim wypoczynku podąży ku granicy, i przez Rossyę powróci wprost do swego państwa, które opuścił jeszcze w maju. Z przyjęcia w Budapeszcie i w ogóle z całej podróży Dunajem, władca Iranu wywiezie niezawodnie najprzyjemniejsze wspomnienia, przyjęcie to bowiem było pod każdym względem serdeczne, wspaniałe, godne gościa Najj. Pana, bo w takim charakterze przybył i bawi tutaj Nassr-eddin-szach. W podróży do Pesztu, na wszystkich znaczniejszych stacyach wzdłuż Dunaju, oczekiwały statku, wiozącego szacha i jego orszak, wielkie rzesze, z muzykami, sztandarami i t. d., witając sympatycznie dostojnego panującego, który często zjawiał się na pokładzie, dziękując uprzejmie za owacye.

Gdy statek zbliżył się do Ostrzychomia (Gran), szach dał rozkaz zwolnienia biegu i z wielkiem zajęciem przypatrywał się starożytnej bazylice i rezydencyi prymasowskiej słuchając ciekawie objaśnień o tej miejscowości obfitującej w tyle historycznych wspomnień. W ogóle władca perski okazuje wiele interesu dla wszystkiego co ma związek z przeszłością a okoliczność, że każe skrzętnie notować wszelkie objaśnienia i zapisywać ważniejsze momenta z pobytu na ziemi europejskiej, każe się domyślać, iż zamyśla wrażenia swe z obecnej, trzeciej z rzędu podróży po Europie streścić w pamiętniku, tak samo, jak to się stało po r. 1873.

W Budapeszcie, już na kilka godzin przed przybyciem szacha wrzał ruch i panowało ożywienie, jakiego dawno tu niepamiętamy.

Tysiące i tysiące ludności zajęły oba brzegi dunajowe oraz wszystkie ulice i place, któremi miał przejeżdżać orszak do hotelu pod „Królową angielską“. Majestatyczne pałace i gmachy na bulwarze odznaczały się niezwykłym przepychem dekoracyjnym a gdy ze zmierzchem zajaśniały w bogatem oświetleniu — oczom nieprzeliczonych rzesz przedstawił się widok iście czarodziejski. Na miejscu wylądowania stanęła kompania honorowa ze sztandarem i muzyką, wzdłuż ulic tworzyło wojsko — piechota i kawalerya na przemian — jeden, nieprzerwany szpaler. Wszystkie okna i balkony przyozdobione w chorągwie o barwach państwowych i perskich, w makaty, dywany i kwiaty, były szczelnie obsadzone przeważnie damami, na których twarzach malowała się nieutajona ciekawość obaczenia interesującego Władcy Wschodu. W przyozdobionym jak najwspanialej pawilonie, przy którym miał się zatrzymać statek dworski, zebrali się zaraz po godzinie 8 wieczorem w strojach galowych: Najd. Arcyksiążę Józef, ministrowie, generalicya, członkowie magistratu z wiceburmistrzem Gerloczym na czele i liczny zastęp innych dygnitarzy,

O godzinie trzy kwadranse na 9tą ukazał się cały błyszczący w świetle statek „Iris.“ Muzyka zaintonowała hymn perski a z tysiąca piersi odezwały się grzmiące okrzyki. Szach w ciemnym mundurze, zasianym dyamentami i brylantami, stał na pokładzie z ręką przy kołpaku. Arcyksiążę Józef powitał dostojnego gościa króciutką mową w języku francuskim zapraszając do pawilonu, gdzie odbyła się ceremonia przedstawienia najwybitniejszych osobistości. Zajęło to zaledwie kilka minut czasu, szachowi bowiem było widocznie spieszno na odpoczynek. Przeszedłszy szybko po przed frontem kompanii honorowej wsiadł wraz z Arcyksięciem do dworskiej karety i odjechał do hotelu.

W drodze jednak widok wspaniale przyozdobionych i oświetlonych domów, widok falujących po za szpalerem wojskowym mas ludności zajął widocznie apatycznego nieco dotychczas szacha, rozglądał się bowiem na wszystkie strony, spoglądał bezustannie ku oknom i balkonom i żywą prowadził rozmowę z towarzyszącym mu Arcyksięciem. Całe urządzenie apartamentów hotelowych wywołało zachwyt szacha; kilkakrotnie też odezwał się: *„Très joli, très joli!“*

Najdost. Arcyksiążę odprowadził dostojnego gościa do salonu recepcyjnego, gdzie zabawił około dziesięciu minut, poczem pożegnał go, szach zaś wyszedł na balkon i z widocznem zadowoleniem przypatrywał się chwilę rzeszom, wykrzykującym niezmordowanie: *eljen a szach!*

O w pół do 10-tej odbyła się wieczerza, a w godzinę potem pogasły światła w oknach wszystkich apartamentów szachowskich i przed hotelem zapanowała cisza.

Wedle programu, szach miał dzisiaj, o godzinie 10-tej przed południem, przybyć do pałacu Akademii umiejętności, gdzie też o tym czasie zebrało się liczne grono członków Akademii, między tymi M Jokai i sławny podróżnik wschodni, Vambery. Mijał jednak kwadrans za kwadransem; minęła godzina, dwie, a oczekiwany gość nie przybywał. O godzinie 12-tej dopiero dano znać, iż szach, zbudziwszy się później jak zazwyczaj, i spóźniwszy się ztąd z śniadaniem, toaletą, łaźnią i t. d., przybędzie dopiero o 2-giej. Tym razem władca perski dotrzymał terminu. Zabawił całą godzinę w pałacu Akademii, oglądając z widocznem zaciekawieniem nagromadzone tutaj osobliwości.

Niezmiernie uradowanym był szach z powitania profesora Vamberyego, wygłoszonego po persku i z przypomnienia, że uczony ten bawił przed wielu laty na dworze teherańskim. To też, na życzenie szacha p. Vambery był przez cały czas w Akademii przy jego boku i on to głównie udzielał szachowi potrzebnych wyjaśnień. Z Akademii udał się dostojny gość do Muzeum narodowego, gdzie zwróciły szczególniejszą jego uwagę chorągwie, stare bronie i obrazy pędzla Ligatiego, przedstawiające sceny i widoki Wschodu.

Jednym z najgłówniejszych punktów programu dnia dzisiejszego była wycieczka na wyspę Małgorzaty, gdzie w sposób królewski przyjmował szacha i jego orszak Najdost. Arcyks. Józef. Władca perski, u którego boku znajdował się bez przerwy prof. Vambery, był w wyśmienitym humorze. Unosił się nad czarownem położeniem wyspy i pięknością Pesztu, który, zdaniem jego, zasługuje na to, aby go postawić w rzędzie najokazalszych miast Europy. Wypytywał się też o zdrowie hr. Juliusza Andrassego, a gdy mu powiedziano, iż hrabia jest obłożnie chorym, polecił swemu sekretarzowi, aby wysłał bezzwłocznie telegram do hrabiny Andrassy z wyrażeniem żalu, iż nie może powitać tak znakomitego a znanego mu dobrze męża stanu.

W tej chwili gromadzą się przed operą królewską niezmierne tłumy publiczności. Na godzinę w pół do 8 zapowiedziano przybycie szacha do opery, gdzie na cześć jego odbędzie się galowe przedstawienie.

Szach perski.

Znany oryentalista węgierski, profesor H. Vambery, ogłosił z okazyi pobytu Nasreddina w Budapeszcie, zajmujący artykuł w *Pester Llloydzie* o władcy perskim — który to artykuł, jakkolwiek nie zawiera wyłącznie nowych i nieznanych w Europie szczegółów, zawsze jednak zasługuje na uwagę, choćby z tego względu, że wyszedł z pod pióra tak znakomitego znawcy Wschodu, jakim jest bezsprzecznie ten uczony węgierski.

„Trzecia podróż króla perskiego po Europie jest wypadkiem — zaczyna Vambery — który ze stanowiska cywilizacyjno-historycznego zasługuje w całej mierze na naszą uwagę. Z wyjątkiem ottomańskiego księcia Dschem'a, sułtana Abdul-Azisa i kilku książąt indyjskich mahometańskiej wiary, żaden zresztą książę ze świata Islamu nie badał tak gruntownie i wszechstronnie naszych stosunków politycznych i społecznych, jak obecny władca Iranu, Nassr-eddin szach. Przyczyn tego niemal fenomenalnego zjawiska szukać należy zarówno w narodowym charakterze Persów, jak w osobistych przymiotach dostojnego gościa. Odnośnie do tyle razy sławionej i przez europejskich podróżnych słusznie podziwianej inteligencyi ludu perskiego, należy tu z naciskiem zaznaczyć, że tylko wewnętrzne położenie Iranu i jego odległość od Europy ponosi winę, iż Persowie nie postąpili jeszcze pod względem oświaty nowożytnej w tym stopniu, jak tego oczekiwaćby można z ich wrodzonych zalet duchowych i z ich cywilizacyjnego stanowiska w przeszłości. Tylko bezpośrednie obcowanie z ludami Zachodu, spowodowało ową olbrzymią metamorfozę, jaką dziś spostrzegamy niezawodnie na dalekim i bliskim Wschodzie — i wyłącznie wybuchającym bez przerwy iskrom nowożytnego ducha czasu przypisać trzeba, że oto ten zakamieniały konserwatyzm ludów azyatyckich w Japonii, Chinach, Indyach itd. został pozyskany dla ustępstw.

Co do Persyi, to od dwu już wieków stanowi ona plac zbiegowiska rozmaitych awanturników europejskich, wojowników i kupców — lecz brak był przedewszystkiem kolei żelaznych i szos, prowadzących do tego kraju, wobec czego znów narodowy duch Persów z trudnością jeno mógł się dźwigać i wznosić do wyżyn. Wszelako jako przemysłowiec w środkowej Azyi, a kupiec, w całej zachodniej, nie ma Pers równego sobie konkurenta.

Co do osobistych przymiotów szacha, to te trzy jego podróże po Europie dowiodły wybornie, że Nassr-ed-din, w przeciwieństwie do owych książąt wschodnich, należących dziś do mytu, jest człowiekiem rzadkiego wykształcenia, energii duchowej i aspiracyj szlachetnych, który nie cofa się przed żadnym trudem i pracą, byle zapoznać się z cywilizacyą, i jej owoce, o ile można, wprowadzić do swej ojczyzny. Gdy przed 26-ciu laty miałem zaszczyt być przezeń przyjętym w jego pałacu w Teheranie, to wówczas już, w ciągu krótkiej rozmowy naszej, zauważyłem był ślady usiłowań duchowych, które obecnie tak pięknie charakteryzują tego władcę i zyskują dlań poważanie wszystkich dworów i ludów Europy. Nie na jednem bowiem polu sztuki i nauki odznaczył się Nassr-ed-din. W młodości swojej rysował z powodzeniem, malował i pisał wcale udatne wiersze. Później przerzucił się do geografii. Rozprawy jego w teherańskiej gazecie urzędowej były dobrze napisane, a w jego „Wrażeniach z podróży“ — podanych dla europejskich czytelników w dziele: *„Diary of H. M. the Schah of Persia“* (przetłumaczył z perskiego J. W. Redhouse) — spotyka się mnóstwo rzeczy, świadczących pochlebnie o bystrym zmyśle spostrzegawczym i wszechstronnem wykształceniu ukoronowanego autora. Wszakżeż minął zaledwie rok, jak król Persów zaciągnął się w szeregi fachowych nawet geografów, publikując w roczniku angielskiego Towarzystwa geograficznego w Londynie (rok 1888, str. 624) gruntownie napisany artykuł o nowo odkrytem jeziorze perskiem pomiędzy Komem i Teheranem. Książę, i to ze Wschodu, który ma na tyle czasu i dobrych chęci, aby zajmować się studyami geograficznemi, należy w każdym razie do rzadkości, i zasługuje w całej pełni na szacunek i uwagę, jaka ze strony Zachodu bywa obecnie jego udziałem.

W swoich stosunkach politycznych z Europą, odgrywa Persya od stulecia z górą rolę piłki pomiędzy dwoma kolosami europejskiemi w Azyi i musiała niejednego doznać ze strony nienasyconej Rossyi, która obecnie zaciągnęła złowróżbny pierścień nad całym pasem północnym Iranu. Polityka Nassreddina była zawsze bardziej przezorną i szczęśliwą, aniżeli jego poprzedników i tej to polityce zawdzięcza Persya, że pod berłem dzisiejszego władcy nie uroniła ani piędzi ziemi. Zna on dobrze zarówno wrogie zamiary swego sąsiada na Północy, jak wartość platonicznych deklaracyj miłośnych John Bulla.

Wobec innych państw Europy, która w Persyi widzi dla siebie jedynie pewne cele ekonomiczne, szach okazuje zawsze wiele uprzejmości, szczególnie dotyczy to austro-węgierskiej Monarchii, dla której Nassreddin od dawna żywi szczerą przychylność i niejednokrotnie tutaj szukał pomocy i rady w swem dziele reformatorskiem. Przytem jeszcze Węgrzy bywali zawsze szczególnie faworyzowani na dworze teherańskim. Maróthi, hr. Karacsay, Nemiro i inni, długie lata działali tam jako lekarze, instruktorowie wojskowi itd., a na czele korpusu azerbaioschańskiego stoi do dziś Węgier w charakterze generała, który niedawno temu należał do szeregów honwedzkich.

Ignoracya i lekkomyślność są przyczyną, jeśli Europa dziś jeszcze w tonie żartobliwym i lekceważącym mówi o oryentalnych książętach obecnej doby. Nasze ustawiczne i różnorodne napory na Azyę, usposobiły jej książąt nader poważnie, znają oni niebezpieczeństwo, jakie im zagraża, a książąt takich, jak Abdul-Hamid lub Nassreddin szach, nie wielu może pokazać nam świat muzułmański“.

Z Niemiec.

(Z podróży cesarza po krajach koronnych. — Polacy na obczyźnie. — Memoryał socyalistów).

Ciekawy szczegół podają dzienniki z bytności cesarza Wilhelma i jego małżonki w Strasburgu. Otóż w Strasburgu rozeszła się pogłoska, że przewodniczący wydziału krajowego jednej autonomicznej reprezentacyi Alzacyi i Lotaryngii, dr. Schlumberger, w rozmowie z cesarzem poruszył sprawę zniesienia przymusu pasportowego i że monarcha pozostawiając tę apostrofę bez odpowiedzi, odwrócił się od p. Schlumbergera. Półurzędowy organ *Strassburger Post* prostuje dziś tę wiadomość, zaznaczając, że p. Schlumberger nie wspominał wcale o kwestyi pasportowej i jak najłaskawszego doznał przyjęcia.

Natomiast miał o sprawie tej wspomnieć prezydent izby handlowej, p. Sengenwald, na co krótką od cesarza otrzymał odpowiedź: „Wymagają tego stosunki dzisiejsze“.

Stras. Post opowiada atoli dalej, że wydział krajowy prosił marszałka dworu o wyjednanie u cesarza audyencyi dla deputacyi wydziału, która miała przedstawić prośbę o zniesienie przymusu pasportowego. Odpowiedź była odmowna; audyencyi, rzekomo z powodu zbyt krótkiego pobytu pary cesarskiej nie udzielono, a Wydziałowi powiedziano, że z prośbą swoją powinien udać się do cywilnego gabinetu cesarza. Podobno Wydział krajowy zabrał się natychmiast do opracowania podania do gabinetu cywilnego, a dziennik półurzędowy z uznaniem podnosi, że Wydział nie chce domagać się zupełnego zniesienia przymusu pasportowego, „ponieważ w danych warunkach byłoby to niemożliwe“, lecz tylko złagodzenia przepisów, które, wedle zapatrywania strasburskiego dziennika urzędowego, może być przeprowadzone.

O wynarodawianiu się Polaków w Niemczech tak pisze *Leipziger Tageblatt*: W czasie ostatnich dziesiątków lat tysiące polskich robotników emigrowało ze wschodnich prowincyj pruskich za robotą do środkowych i zachodnich prowincyi. W wielu okolicach potworzyły się bardzo znaczne kolonie polskie, które na dłuższy czas zatrzymają swój charakter narodowy, ponieważ ustawicznie przybywa do nich nowa emigracya, a w towarzystwach podtrzymują język ojczysty. Przyczyniają się do utrzymania polszczyzny nabożeństwa, na których bywają wygłaszane polskie kazania. Te kolonie są dość ludne, czego dowodzi statystyka, zestawiona w 1886 r. w czysto niemieckich obwodach regencyjnych. W Berlinie było 103 dzieci, mówiących tylko po polsku, a 415 dzieci polskich mówiło także po niemiecku. W obwodach regencyjnych poczdamskim i frankfurtskim było 44 dzieci, mówiących tylko po polsku, a 213 dzieci polskich mówiło także po niemiecku. W merseburskim obwodzie regencyjnym było 155 dzieci polskich, w monasterskim 465, w arnsberskim 165, w dyseldorfskim 81, w magdeburskim 42, z których większa część mówiła także po niemiecku.

„Szkoła, rzecz jasna, nie troszczy się o język polski, dzieci polskie uczą się w szkole tylko po niemiecku, tym też językiem rozmawiają w towarzystwie z dziećmi niemieckiemi, dla tego też w krótkim czasie nauczą się bardzo płynnie mówić po niemiecku. Tak więc z czasem niemczą się te dzieci, ale nie tracą wiary, której się wiernie trzymają“.

Tyle *Leipz. Tagbl.*, który, mówiąc o nieuniknionem zniemczeniu się Polaków, jeżeli stale pozostają w Niemczech, ma słuszną racyę. Jest to zresztą nieunikniona ewentualność: mniejsze grupy polskie ulegają szybciej, większe powolniej, zniemczeniu.

W Berlinie samym nie mało takich nazwisk polskich, dziś zupełnie zgermanizowanych. Zresztą podobnemu procesowi podpadają Niemcy w Ameryce, gdzie mają tyle swobody w pielęgnowaniu swego języka. Karcił ich o to ks. Birmarck już nieraz z trybuny parlamentarnej, żalił się na to samo poseł Liebknecht przed dwoma laty, kiedy zwiedził Amerykę. „Rumieniłem się, powiada, gdym się przekonał, że dzieci niemieckie, które z Niemiec do Ameryki przyjechały, zapierały się pochodzenia niemieckiego i po niemiecku ze mną mówić nie chciały.“

Socyalni demokraci niemieccy wydali w tych dniach w Londynie pierwszy tom memoryału o 10-letnim istnieniu niemieckiej ustawy antisocyalistycznej. Zawiera ona dzieje niemieckiej socyalnej demokracyi od czasu kongresu z r. 1875, dalej sprawozdania własne członków partyi socyalno-demokratycznej o walkach i ofiarach socyalnej demokracyi, nadto spis wydalonych, z krótkiemi uwagami o zarządzeniach policyjnych, jakoteż zestawienie zakazów i dokonanych na mocy ustawy antisocyalistycznej wyroków. *Reichsanzeiger* donosi, że sprzedaż tego memoryału w Niemczech została zakazaną na mocy ustawy antisocyalistycznej.

Z Petersburga.

(Pogrzeb Krajewskiego).

Dzienniki petersburskie podają obszerny opis pogrzebu zmarłego weterana prasy rossyjskiej, Andrzeja Krajewskiego. Zwłoki przewieziono dnia 23 b. m. osobnym pociągiem z Pawłowska, a ceremonię duchowną spełnił archimandryta ławry Aleksandra Newskiego, Arseniusz. Trumnę metalową zanieśli na swych barkach aż do samego cmentarza literaci i dziennikarze. Zdobiły je wieńce, ofiarowane przez dzienniki, radę miejską i rozmaite instytucye finansowe, naukowe i dobroczynne, a orszakowi towarzyszyły na półwiorstowej przestrzeni grupy uczniów i uczenic szkół stołecznych. Nad grobem, w którym już spoczywają dwaj synowie zmarłego publicysty, przemówił pierwszy prof. Gradowskij. Jego nekrolog streszcza *Nowoje Wremia* w następujący sposób:

„Imię zgasłego, mające niezaprzeczone znaczenie w historyi piśmiennictwa rossyjskiego, znane było już wtedy, gdy wielu z teraźniejszych działaczy jeszcze nie żyło.

On odziedziczył spadek literacki po Puszkinie i trzymał się tego spadku do końca życia. Wszystko co było wybitniejszem w świecie pisarskim, lgnęło do niego i łączyło się z nim. Dziewięć dziesiątych literatów dzisiejszych było jego uczniami. Umiał odszukiwać talenty i wskazywał im drogę. Dał szerokie pole działania Bielińskiemu w *Oticzestwiennych zapiskach*.

Z kolei pedagog Siemionow przedstawił wysokie zasługi Krajewskiego w dziedzinie wychowania publicznego; jako członek komisyi szkolnej petersburskiej rady miejskiej doprowadził on liczbę zakładów naukowych w stolicy do 260-iu z 15-tu tysiącami uczniów. Wierzył, że kiedyś nauka wszędzie będzie bezpłatną, bo „wiedza powinna być dawana, a nie sprzedawana." Ostatni przemówił Cederbaum, redaktor gazety żydowskiej *Hamelic*.

Z Belgradu.

Na posiedzeniu rady ministrów ukończono czytanie projektu do ustawy o autonomii gminnej. Projekt przekazano Radzie stanu do badania.

Dnia 31 b. m. odbędzie się w Niszu ogólne zgromadzenie prawosławnego duchowieństwa serbskiego.

Corr. de l'Est dowiaduje się z Belgradu, że car telegrafował do królowej Natalii, ofiarując jej do dyspozycyi yacht, którym mogłaby powrócić do Belgradu. Telegram ów ma dosłownie tak opiewać: „Do Jej Królewskiej Mości królowej Serbii. Nasz carski yacht przybędzie do Jałty przed Waszym wyjazdem. Oddaję go do Waszej dyspozycyi, aby doprowadził Was do ojczyzny waszej, do Serbii. Wszystko dobre wam życzący *Aleksander*."

Odezwa Boulangera.

Boulanżyści, którzy się mienią stronnictwem narodowem, ogłaszają listę swoich kandydatów, a równocześnie odezwę Boulangera, polecającą wyborcom kandydatów. Odezwa ta brzmi:

Wyborcy! Przedstawiamy wam nazwiska kandydatów, którzy popierać będą w departamencie Sekwany walkę o republikę narodową. Mężowie ci oddani są republice i godni waszego zaufania. Chcemy przytem uchylić wszelkie kwestye o osoby i kierować się tylko ideą zgody, zjednoczenia i karności, które nam zapewnią zwycięztwo. Zamanifestowaliście już waszą wolę w dniu 27 stycznia. Dziś, jak naówczas, dziś może jeszcze bardziej chcecie rewizyi konstytucyi i położenia kresu systemowi, który kompromituje republikę i rujnuje ojczyznę. Chcecie nakoniec, ażeby zniknął pozbawiony czci senat. Izba, która ma być wybraną, nie będzie ani zgromadzeniem ustawodawczem, ani konstytuantą. Będzie ona miała jedynie tylko mandat, a to zwołania zgromadzenia konstytuanty za pośrednictwem powszechnego głosowania. Mandat to prosty, ale wymaga patryotyzmu i stanowczości. Bądźcież zgodni i karni, to niezodowny warunek powodzenia, a nic się nie oprze waszej wszechwładnej woli. *Boulanger*, prezes republikańskiego komitetu narodowego.

Na dołączonej do odezwy liście kandydatów znajdują się nazwiska najwybitniejszych boulanżystów, a między niemi Naqueta, Laguerre'a, Rocheforta i samego Boulangera.

Bilans Boulangera.

W *Figaro* zabrał głos bonapartysta p. Juliusz Richard, ażeby zestawić bilans Boulangera. W obliczeniu tem oświadcza autor na wstępie, że wszelkich knowań Boulangera przeciw republice, nie poczytuje wcale za złe, ale przeciwnie uważa je jako zasługę, lecz zupełnie inaczej ma się sprawa ze sprzeniewierzeniem, i gdyby Boulanger chciał się usprawiedliwić, musiałby powrócić i stanąć przed trybunałem państwowym. Wina polityczna byłaby łatwą do zniesienia, ale sprzeniewierzenie przywala Boulangera całym ciężarem. Po takim wstępie, pisze autor dalej.

W prostocie ducha, którejbyśmy nigdy nie byli przypuszczali u bonapartystów, mniemali oni, że Boulanger pracuje dla nich, a z niemniejszą naiwnością mieli nadzieję i orleaniści, że zdołają nim pokierować i użyć go do swoich celów. Dla tych ludzi obojętnym jest trzeci ustęp wyroku. Ustęp ten jest dla nich niemal pożądanym, gdyż pozwalałby im nazajutrz po wyborach, w razie, gdyby generał miał jakie powodzenie, zapytać go:

„Opowiedz też nam pan najpierw, jak się ma rzecz ze sprzeniewierzeniem, a potem zrobimy obrachunek."

Co do republikanów, którzy generała wysuwali naprzód, tych nie będzie przy nim po wyborach wcale, lub bardzo mało ich będzie. Generał więc postąpił niesłusznie, gdy w swoich obrończych epistołach nie wyjaśnił bliżej rachunków. Kiedy się przez ucieczkę uchylił od nieprzyjemności więzienia i postępowania sądowego, gdy bardzo małe miał zaufanie w swoją gwiazdę i bezstronność sędziów, to powinien był w usprawiedliwieniu swojem większą zwrócić uwagę na część rachunkową, albo też milczeć zupełnie. Milczenie byłoby oznaczało ten sam system co ucieczka, system negatywny, który go uwalniał od wszelkiej obrony.

„Oni — powinien był generał powiedzieć — zdolni są do wszelkiej nikczemności, nie odpowiadam im wcale. Niech sobie robią i mówią co chcą, ja nawet nie przeczytam ich wyroku."

Zamiast tego, robić panu Quesnay de Beaurepaire zarzut, iż nie rozumie się na subtelnościach buchalteryi, a zatrzymywać odnośne dokumenta, to było w oczach wszystkich zbyt naiwne.

Ktokolwiek z uwagą czyta podżegania generała, przychodzi szybko do przekonania, że w nich nic oprócz wiatru nie ma. Nie ma tam ani formy rządu, ani programu socyalnego, ani doktryny administracyjnej. Zaczyna się to wszystko przestarzałym frazesem:

„Najlepszą ze wszystkich czekolad jest rząd Boulangera."

Na oskarżenia odpowiada się potem retoryką myśliwych, poczynających od abecadła i mówiących:

„A przecież nie tak zły jak ty!"
Albo też:
„Ot także jesteś!"
Po wydaniu wyroku woła generał:
„Nakoniec zbankrutowaliśmy!"

Niech tam kto jak chce obraca i wyciska esencyę wszystkich mów, listów i manifestów, nic innego z nich nie wyciśnie. Miało to jednak powodzenie, odpowiadają jego trabanci. Prawdopodobnie nie wart już nic naród francuski, olśniewa się go bowiem nicością: Popatrzcie tylko na wystawę, która przecie nie jest ósmym cudem świata a jednak ma olbrzymie powodzenie. Jak sobie chcecie, ale przy wystawie chodziło o honor Francyi i wszyscy zdobywali się, na co mogli najlepszego, wystawcy, publiczność i przyjaciele, których Francya ma jeszcze za granicą.

Czy jednak objęcie rządu przez Boulangera było dla naszej chwały równie potrzebne? Bonapartyści i orleaniści odpowiedają nam: Tak, ale pod warunkiem, żeby się natychmiast cofnął na nowo. Tylko boulanżyści z przekonania, a mówimy to na seryo, pragną swego generała bezwarunkowo i bez zastrzeżeń. Generał zrobiłby dobrze, ażeby nie dowierzał. Gdyby mu się udało zdobyć pieniądze na weksle w sumie piętnastokrotnej, płatnej w Elysée w dniu 1 stycznia 1890, to nie znajdzie kandydatów, którzyby byli gotowi pożyczyć mu swoich wyborców dla plebiscytu. Plebiscyt byłby możliwy tylko wtedy, gdyby większość kandydatów i wyborców porozumiała się na rzecz jego. Nam wydaje się niepodobieństwem prawie, ażeby mógł z wyspy Elby powrócić przez otwór urny wyborczej. Może powróci na swoim karoszu, gdyż ostatecznie wszystko jest możliwe. Trudno sobie jednak wyobrazić męża, który w lipcu 1887 nie poszedł za rokoszanami, którzy chcieli biedz przed Elysée i który w wieczór stycznia 1889 nie narzucił się zuchwale na przewódcę rokoszu swoim wyborcom, ażeby mąż taki przybywał przez kanał, skoro okazya nie jest pomyślna. Gdy Bonaparte w 1799 roku powrócił z Egiptu, było pięciu dyrektorów rozdwojonych a lud witał okrzykami radości raczej generała pokoju, niż zwycięzcę. W roku 1815 był Ludwik XVIII otoczony niedołężnymi dworakami i wiarołomnymi generałami, Napoleon zaś był dla włościan wcieleniem posiadania dóbr narodowych. Dziś natomiast generał Boulanger znajduje się w obliczu rządu, który jest zdecydowany bronić się i który z pewnością będzie się bronił.

Sprawa kreteńska.

Z Konstantynopola donoszą do *Pol. Corr.*, iż ostatnie wiadomości z Krety są wcale pomyślne. Generalny gubernator Szakir basza zarządził, aby wojska oddane mu do dyspozycyi, powoli posuwały się naprzód. Zarządzenie to zostało spełnione, przyczem nigdzie nie napotkano na opór. Apokorona, w prowincyi Retymo, główna siedziba malkontentów, poddała się bez trudności, po zapewnieniu mieszkańcom ułaskawienia sułtańskiego. Wybitniejsze osobistości miasta zebrały się i ułożyły adres uległości do sułtana, który też skwapliwie przez obywateli został podpisany. Szakir basza ma nadzieję, iż wkrótce przywróci porządek na wyspie. Tymczasem rząd turecki nie przestaje wzmacniać sił zbrojnych na Krecie, a szczególnie dokłada wszelkich starań w celu utworzenia silnego i dzielnego korpusu żandarmeryi. Jako objaw stanowczego polepszenia się stosunków kreteńskich należy uważać fakt, iż francuski konsul wysłał do ambasadora francuskiego przy Porcie, hr. Montebello, depeszę, w której oświadcza, iż wobec istniejącego na razie stanu rzeczy uważa za zbyteczną obecność na wodach kreteńskich francuskiego statku wojennego.

Zdaje się, iż Francya obecnie nie uważa za korzystną jakąkolwiek akcyę na morzu Śródziemnem i że w sprawie kreteńskiej wycofała się z wszelkich układów z Rossyą — jeżeli takowe wogóle istniały. Prócz tego i Grecya, zdaje się, uspokaja się powoli, tak przynajmniej utrzymuje Porta, na co podobno posiada niezbite dowody. Tymczasem przekonanie to widocznie nie jest o tyle silnem, aby zniewoliło Portę do zaniechania dalszego pilnego strzeżenia swej granicy przeciw Grecyi. Dowodzi tego między innemi i ta okoliczność, iż były generał-gubernator Janiny, Achmed Ejub basza, który z powodu zatargu z konsulem włoskim w Prewezie, został przeniesiony na inne stanowisko, obecnie znów objął swój urząd, jako gubernator Janiny, na którą to posadę kwalifikuje się szczególnie ze względu na doskonałą znajomość tamtejszych stosunków i jako nadzwyczaj energiczny żołnierz.

KRONIKA

Lwów 29 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kimisz, w powiecie przemyślańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Ślub.** We wtorek 27 b. m. odbyły się w kościele wotywnym w Wiedniu zaślubiny hr. Teresy Trauttmansdorff-Weinsburg z dziedzicznym księciem Janem Schwarzenbergiem. Hrabianka jest najstarszą, w r. 1870 urodzoną córką ks. Karola Trauttmansdorff-Weinsberg-Neustadt, uksiążęcego hrabiego Umpfenbach, etc, szambelana i dziedzicznego członka Izby panów, kawalera udzielnego Zakonu Joannitów i ks. Józefiny, urodzonej marg. Pallavicini, damy krzyża gwieździstego. Dziedziczny ks. Jan Adolf Marya Schwarzenberg, podpor. rezerwy w 14 pułku dragonów, urodził się w r. 1860 z ojca ks. Adolfa i ks. Idy Liechtenstein. W orszaku weselnym znajdowali się: Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Reiner i Arcyksiężniczka Małgorzata i Marya, w. ochmistrz dworu bar. Piret, pp. Ministrowie Kalnoky i hr. Taaffe, dalej liczni reprezentanci najpierwszych rodzin arystokratycznych w Austro-Węgrzech.

— **Dyrekcya szkoły przemysłowo-handlowej** ogłasza że wpisy do szkoły przemysłowo-handlowej odbędą się dnia 1 września b. r. od godziny 9 do 1 rano, a każdego następnego dnia od godziny 7 do 9 wieczorem.

— **Wpisy uczniów** do lwowskiej c. k. wyższej szkoły realnej rozpoczną się z dniem 30 sierpnia, zaś wystawa rysunków i modeli, wykonanych przez uczniów tego zakładu, otwartą będzie od 31 sierpnia do 2 września b. r. włącznie w salach rysunkowych od godziny 9 do 12 z rana.

— **Dyrekcya c. k. szkoły** dla przemysłu artystycznego przy miejskiem muzeum przemysłowem we Lwowie oznajmia, że nauka na kursach: rysunków, modelowania i snycerstwa rozpoczyna się 2 września b. r. Szkoła ta, przedewszystkiem dla rękodzielników przeznaczona, ma zadanie podać tymże sposobność wyuczenia się rysunków, modelowania i snycerstwa, tak niezbędnie w zawodzie rękodzielniczym potrzebnych. Młodzież innych zawodów, a mianowicie: słuchacze wszechnicy, uczniowie gimnazyów i t. p., którzyby pragnęli pobierać nauki rysunków i modelowania, lub przygotować się do wyższych szkół artystycznych, znajdą również przyjęcie w tej szkole w miarę wolnego miejsca. Nauka rysunków udzielaną będzie codziennie, wieczorem, od godziny 6 do 8 z wyjątkiem soboty i niedzieli. Nauka snycerstwa jest całodzienną. Dla kobiet udzielaną będzie nauka rysunków oddzielnie.

Młodzież, zostająca pod opieką, tudzież uczniowie gimnazyów wykażą się mają zezwoleniem rodziców lub opiekunów, a względnie dyrekcyi gimnazyum. Nauka na kursie dla haftów i wyrobów koronkarskich rozpoczyna się 2 września bieżącego roku i na obu oddziałach jest całodzienną. Opłata szkolna wynosi na kursach rysunków, modelowania i snycerstwa 5 zł. za cały rok, zaś na kursie haftów i wyrobów koronkarskich 3 zł. na półrocze. Opłata szkolna uiszczoną ma być z góry. Wpisy do szkoły rozpoczną się dnia 2 września b. r. i będą trwały tak długo dopóki miejsce na przyjęcie dozwoli. Zwracamy uwagę, że na działach dla haftów i koronek tylko sześć nowo wstępujących uczennic zwyczajnych przyjętych być może.

Zgłaszać się należy do Dyrektora szkoły, w kancelaryi szkolnej w Miejskiem Muzeum Przemysłowem, w ratuszu na I. piętrze, od godziny 10 do 12 przed południem.

— **Zjazd urzędników** państwowych odbędzie się w październiku w Wiedniu. Celem Zjazdu jest omówienie potrzeby uregulowania pensyj wdowich i sierocych.

— **Wydział Towarzystwa Bratniej Pomocy** słuchaczów wszechnicy lwowskiej przypomina dłużnikom Towarzystwa po raz ostatni ich obowiązki względem tegoż, gdyż w przeciwnym razie będzie zmuszony, jak w poprzednim roku, tak i teraz dłużników, którzy dotychczasowych swych zobowiązań nie dopełnili, imiennie w gazetach ogłosić, a następnie w drodze sądowej swej pretensyi dochodzić.

— **W ogródku froeblowskim** p. D. Motyczyńskiej pod l. 4 ul. Kościuszki, I piętro, rozpocznie się nauka dziatek dnia 1 września.

— **Teofil Lenartowicz**, bawiący obecnie z powodu zapalenia oskrzeli w kąpielach Peritta, pod Bolonią, jak się dowiaduje *Czas*, spodziewany jest na jesień w Krakowie.

= **Defraudant.** Dnia 24 b. m otrzymał Ascher Blumen, praktykant w kantorze wymiany p. Stroh, polecenie, aby podniósł w tutejszej kasie oszczędności kwotę 1500 zł., jako zaliczkę. Blumen jednak podniósł kwotę 3500 zł. i przywłaszczył sobie z tych pieniędzy 2000 zł. Ponieważ po oddaniu tej książeczki i reszty podjętej kwoty, nazajutrz do kantoru nie przyszedł, spostrzeżono, że w książeczce tej była poprawka co do liczby ostatniej kasowej notatki, i dopiero wtedy skonstatowano defraudacyę, oraz fakt, że defraudant zbiegł ze Lwowa w towarzystwie swego przyjaciela, Maurycego Jägra. Skutkiem zarządzonych przez policyę poszukiwań, obaj zostali wczoraj przytrzymani w Hamburgu, zkąd mieli wyemigrować do Ameryki. Oprócz biletów okrętowych, znaleziono przy nich około 1200 zł.

= **Matka podrzuconego dziecka**, które znaleziono onegdaj w sieniach domu pod l. 31 przy ulicy Gródeckiej, zgłosiła się wczoraj w osobie Karoliny Schaurek, sługi, liczącej lat 30. Schaurekową oddano pod sąd.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 29 sierpnia 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z północy, niebo ciągle zachmurzone a powietrze nader wilgotne i mgliste.

Średnia temperatura doby była +12·2°C, najwyższa +14·5°C, najniższa +11·0 C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy deszcz przerwami, którego łączny opad wynosi 12·4 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 755 mm. we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 29 sierpnia b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +12°C, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze nader wilgotne, jeszcze deszcz.

— **Pożary lasów** szerzą się od kilku dni w Siedmiogrodzie.

— **Piesza wycieczka.** *Kuryer Warszawski* donosi, że od kilku dni bawi w Warszawie kilkunastu Wiedeńczyków, przybyłych ze stolicy austryackiej pieszo, w przeciągu dziewięciu tygodni. Wszyscy wyruszyć mają pieszo do Grodna, poczem koleją powrócą do Wiednia.

— **P. Szymon Pełchowski.** Warszawianin, bierze udział w wyprawie belgijskiej, która wkrótce wyruszy do Afryki, i w tym celu wyjechał w tych dniach do Antwerpii.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Petersburgu, metropolita mohilowski, ks. Gintowt, w 66 roku życia.

W Londynie, słynny oryentalista Samuel Beal, profesor języka chińskiego w uniwersytecie londyńskim.

— **Obfite śniegi** spadły w ostatnich dniach w Alpach nad jeziorem Bodeńskiem.

— **Zorzę północną** obserwowano w nocy na 23 b. m. w Petersburgu.

— **Ze sportu.** Ostatni dzień letnich gonitw w Moskwie, choć nie zawierał wielkich nagród, był jednak dla hodowców z Królestwa zupełnie pomyślnym. Bieg pierwszy, dwuwiorstowy, o nagrodę rubli 600, z liczby sześciu koni wygrała trzyletnia "Rose-Caron" L. Grabowskiego, pod Gillamem, mając za sobą czteroletniego „Radegasta" L. hr. Krasińskiego, a na trzeciem miejscu „Hebe" p. Willebrandta ze stada L. hr. Krasińskiego. Następna gonitwa, jednowiorstowa, będąca też próbą dwulatków, wypadła szczęśliwie dla polskich stajen. Pierwszą u mety, z nagrodą rubli 800, stanęła „Tebais" St. Wotowskiego, drugą „Hela" L. Grabowskiego, trzecim „Samozwaniec" J. hr. Ledóchowskiego, a dalej pięć innych koni. Za to w gonitwie trzeciej 1½ wiorstowej, o wygranę rubl. 800, którą wygrał „Kudjar" Willebrandta, trzyletni "The Bravo" L. hr. Krasińskiego, pomimo, że dosiadał go Ambros, przyszedł dopiero czwartym, „Generał" T. Do-

rożyńskiego piątym, a „Strażak“ pułk. W. Curikowa ostatnim. W drugiej takiejże gonitwie „pocieszenia“, o nagrodę rubl. 800, ale w dystansie 2 i pół wiorst, zwyciężyła czteroletnia „Bluc Maid“ L. hr. Krasińskiego, bijąc „Krzysztofa Kolumba“ T. Dorożyńskiego i trzy inne konie. W handicapie jednowiorstowym „Countess Teresina“ J. br. Ledóchowskiego kontentowała się drugą nagrodą; za to w biegu z przeszkodami o nagrodę rubl. 300 w dystansie dwuwiorstowym zwyciężyła „Kabalarka“ Wańkowicza, pobiwszy trzy konie. W biegu ostatnim, sprzedażnym, z pośród sześciu koni, pierwszą u mety z nagrodą rubl. 300, stanęła „Estera“ T. Dorożyńskiego.

— **Misyonarz Norwegski**, I. Nielsen-Lund, odbył bardzo ważną dla nauki i ciekawą podróż. Był on bowiem pierwszym Europejczykiem, który zwiedził południową część wyspy Madagaskaru. W podróży tej przekonał się, że południowa część tej wyspy nie jest płaszczyzną, zasianą gdzieniegdzie pagórkami, jak to dotychczas sądzono, lecz przeciwnie krajem górzystym, położonym przeszło 4000 stóp nad powierzchnią morza i nader słabo zaludnionym. Dokładniejsza mapa wyspy Madagaskaru prawdopodobnie zostanie wydaną.

— **Dziennik urzędowy pekiński** ogłasza w jednym dniu dwa dekrety. Pierwszy z nich zapowiada rozpoczęcie robót około budowy kolei żelaznej z Hankau do Pekina; drugi zaś zakazuje zabijania dzieci nowonarodzonych pod karą 60 kijów.

— **Najdłuższą prostą linią kolei** żelaznej ma być linia, przeprowadzona od Buenos-Ayres do podnóża Andów. Kolej ta na przestrzeni 340 kilometrów nie będzie miała najlżejszego zakrętu i ani jednego mostu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ zboża i nasion w Wiedniu.

Wiedeń, 27 sierpnia.

O obrotach na tegorocznym targu międzynarodowym ukazał się następujący komunikat:

Skutkiem słabego żniwa w krajach Monarchii i braku równości cen tutejszych z cenami zagranicznemi, niemniej skutkiem małego udziału uczestników, transakcye były nadzwyczaj ograniczone.

Pszenicy w obrocie miejscowym zbyto 40.000 cent. metr. a dalszych 30.000 cent. metr. wołoskiej i bułgarskiej proweniencyi w obrocie transitowym *via* Regensburg do południowych Niemiec i Szwajcaryi. Ceny tego artykułu odpowiadały mniej więcej notowaniom na sobotniej giełdzie zbożowej a tylko przed samem zamknięciem targu dała się uczuć tendencya ku zmianie cen.

Żyta zbyto 15.000 cent. metr. a część tego artykułu zakupiono dla południowych Niemiec. Ceny były takie same jak na giełdzie sobotniej.

Jęczmienia ofiarowano dość zarówno w średnich jak wyborowych gatunkach. Popyt był dość dobry. Pomimo to transakcya była bardzo ograniczoną, albowiem żądania właścicieli i oferty wywozu zbyt się różniły między sobą, aby mogło było nastąpić pożądane wyrównanie. Obrót wynosił jednak w każdym razie około 80.000 cent. metr. Ceny wyborowego gatunku były silne, mniej zaś dobrego obniżyły się w porównaniu z cenami notowanemi na giełdzie sobotniej o 10 do 15 ct. na centnarze metrycznym.

Ceny owsa nie zmieniły się. Przedewszystkiem był popyt za owsem czeskim.

Ze wszystkich proweniencyj zbyto ogółem 20.000 centn. metr.

Obrót w kukurudzy był także słaby. Z towaru nowego sprzedano nieco na dostawę dla zimowych miesięcy do Czech. Notowania nie doznały zmiany.

Z produktów mącznych był dość poszukiwanym na wywóz grys, zwłaszcza grys żytni i pszeniczny, a ceny obu gatunków tego towaru były silne. Wszystko co tylko ofiarowano, zostało sprzedanem, a byłby rozwinął się silniejszy niezawodnie obrót, gdyby podaż nie byłatak małą.

W obrotach terminowych nie zawierano prawie żadnych interesów.

O obrotach handlowych w pierwszym dniu targu, podają dzienniki następujące szczegóły:

Pszenica mało znachodziła odbytu, bo eksporterzy stali na uboczu bezczynni, a krajowa konsumcya mały brała udział w zakupnach. Natomiast zawarto kilka większych interesów zakupna w transitowej pszenicy rumuńskiej. Sprzedano 2500 centnarów metrycznych węgierskiej pszenicy loco Wiedeń po 9·25 złr. Żyto miało również nieznaczny tylko popyt. Z dostawą do Ebersdorf płacono po 7·42 złr. z dostawą do Wiener Neustadt po 7·60 złr. W jęczmieniu obroty były więcej ożywione, nawet na wywóz był popyt, lecz żądania producentów były zanadto wygórowane i nie zostały przyjęte przez kupców. Ceny kształtowały się rozmaicie. Obok cen sobotnich, które się utrzymały, robiono transakcye także po niższych cenach, z obniżką 15—20 ct. Loco Wiedeń płacono za centnar metryczny po 8 złr. i 8 złr. 15 ct.

Czeski owies znajdował chętnych nabywców. Na wywóz kupiono 12.000 centnarów po 6·40 złr. do 6·50 złr. z odstawą do Taboru i Pilzna. — Mąki były zupełnie zaniedbane, tożsamo nasiona olejne.

W handlu terminowym brak było ożywienia, a transakcye ograniczały się przy zmiennych cenach na pszenicy.

Notowano w końcu pszenicę na jesień 8·72 do 8·74, na wiosnę 9·33—9·35, żyto na jesień 7·10—712, na wiosnę 7·50—752, owies na jesień 6·71—6·73, na wiosnę 7·17 do 7·19, kukurudzę na jesień 5·30—5·35, na maj-czerwiec po 5·94—5·96 złr.

W drugim dniu targu rozwinęło się w pszenicy pewne ożywienie i zakupiono na wywóz do Włoch większe pozycye po 8 zł. 50 do 8 zł. 60 ct. a to z Siofok, Bares i innych południowo-węgierskich stacyj.

W jęczmieniu natomiast obrót znacznie się zmniejszył, albowiem żądane ceny wydały się zbyt wysokiemi, właściciele zaś nie byli skłonni do ustępstw.

Galicyjskie Towarzystwo leśne.

(*L*) VII Zjazd członków gal. Towarzystwa leśnego, który w myśl uchwały zeszłorocznego zjazdu miał się odbyć w Jarosławiu, ale dla przeszkód ważnych, od Wydziału niezawisłych, odbyć się tam nie mógł, został zwołany do Lwowa i od wczoraj gościmy w naszych murach licznych jego uczestników. Wczoraj wieczorem, w sali kasyna miejskiego nastąpiło zebranie powitalne przybyłych członków i gości, a dzisiaj z rana, od godziny 9 rozpoczęły się obrady zjazdu.

Zgromadzonych licznie członków powitał serdecznie w imieniu miasta Lwowa, wiceprezydent dr. Marchwicki, wskazując na ważne cele i zadania Towarzystwa i życząc powodzenia w podjętych pracach.

W zastępstwie prezesa Towarzystwa, Romana hr. Potockiego, który z powodu nadwątlonego stanu zdrowia bawi w Biarritz, zagaił pierwsze posiedzenie wiceprezes Towarzystwa, p. Henryk Strzelecki, który przedewszystkiem podziękował dr. Marchwickiemu za serdeczne słowa powitania, a następnie wspomniał o strasznym ciosie, który dotknął Najmiłościwiej Panującego nam Monarchę i cały Najdostojniejszy Dom Jego w skutek przedwczesnego zgonu ś. p. Najdost. Arcyks. Rudolfa. Przez powstanie z miejsc oddało zgromadzenie hołd Pamięci Najdost. Zmarłego. Towarzystwo poniosło dalej stratę przez zgon ś. p. Alfreda Potockiego, swego członka honorowego i przez śmierć 10 innych członków, których pamięć uczcili członkowie zgromadzenia przez powstanie z miejsc.

Przystępując do porządku dziennego, wysłuchało zgromadzenie sprawozdanie z czynności wydziału w r. z. odczytane przez sekretarza, p. Romualda Makarewicza. Wyjmujemy z niego kilka szczegółów: Towarzystwo liczyło w d. 1 sierpnia r. b. 692 członków; w tej liczbie mieści się 96 nowych w r. z. przybyłych członków. Honorowych członków liczy Towarzystwo 9. Stan finansowy Towarzystwa jest coraz pomyślniejszy, dzięki przystąpieniu nowych członków i zwiększeniu się prenumeratorów *Sylwana*. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości i na wniosek p. Sieglera de Eberswald wyrażono wydziałowi uznanie.

P. Mikołaj Niedźwiedzki, leśniczy w dobrach m. Lwowa, przedłożył sprawozdanie komisyi rewizyjnej, a zgromadzenie po przeprowadzonej dyskusyi uchwaliło wydziałowi udzielić absolutoryum, wyrazić mu uznanie i polecić sporządzenie inwentarza rekwizytów.

Zgodnie z przedłożeniem Wydziału (ref. p. R. Makarewicz) uchwaliło zgromadzenie budżet na rok 1890, który w dochodach wykazuje kwotę 2210 zł., a w rozchodach 1750 zł., pozostaje nadwyżka 460 zł.

Z kolei p. Jan Ligman, lustrator lasów ks. J. Czartoryskiego, miał bardzo zajmujący odczyt o tępieniu pędraków za pomocą narzędzia, skonstruowanego we Francyi i przedłożył okaz takiego narzędzia.

Dzisiaj o godzinie 5 z południa rozpoczęło się drugie posiedzenie, a jutro dnia 30 b. m. nastąpi wycieczka uczestników zjazdu do Skolego, według następującego programu: O godzinie 5 minut 15 z rana, zebranie na głównym dworcu kolei Karola Ludwika w sali poczekalnej II klasy i wymiana asygnat na bilety kolejowe. Asygnaty wręcza się członkowi komitetu p. Klusiokowi, a w zamian otrzymuje się bilet kolejowy. Odjazd z dworca o godzinie 5 minut 50 (wedle czasu lwowskiego) pociągiem zwyczajnym, który w Stryju ma tylko 20 minut przestanku, a przyjazd do Skolego o godzinie 9 minut 36. Na stacyi w Skolem uczestnicy wycieczki wysiadają i udają się w pochód do miejscowości Demnia, w celu zwiedzenia tartaku parowego i spożycia śniadania. Między godziną 10 a 12 zwiedzenie zakładów przemysłu drzewnego i wodnych budowli, służących do spławienia drzewa. O godzinie 12 w południe obiad w budynku, zwanym Kasyno w Demni. O godzinie 2 po południu wyjazd osobnym pociągiem z Demni do Kobylca (miejsce ładowania materyałów drzewnych, własność państwa Skole), położonego między stacyami kolei państwowej Hrebenów a Tuchla. Od godziny 3 do $5\frac{1}{2}$ zwiedzanie drzewostanów i kolei leśnej wózkowej w dolinie Kobylec.

O godzinie 6 wsiądą uczestnicy wycieczki w Kobylcu do pociągu kolei państwowej, który w Kobylcu zatrzymać pozwoliła dyrekcya kolei i wrócą do Lwowa.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 29 sierpni 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·95 do 8·25, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny —·— do ·—, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·70 do 16·50, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·70 do 8·—, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·15, owies —·— do ·—, groch 6·90 do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·45 do 8·—, żyto 6·35 do 6·85, jęczmień 6·50 do 7·—, owies —·— do —·—, groch 6·90 do 8·50, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne. Kupcy wyczekują przebiegu targu zbożowego w Wiedniu.

Ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Szach perski we Lwowie.

(*L*) Zapowiedziana krótka wizyta władcy Persyi, szacha Nassr-eddina, w stolicy kraju naszego, nastąpiła dzisiaj i wypadła zupełnie zgodnie z podanym przez nas programem.

Przed godziną 3 z południa zgromadzili się na peronie głównego dworca kolejowego i w salonie poczekalnym I klasy, gustownie udekorowanym, dostojnicy państwowi, cywilni i wojskowi, tudzież dostojnicy władz autonomicznych, w celu powitania przejeżdżającego gościa. W gronie dostojnych osób widzieliśmy między innymi Jego Ekscellencyę Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego; J. Kr. W. ks. Württemberga; J. E. prezydenta wyższego sądu krajowego br. Simonowicza; radcę dworu, starszego prokuratora państwa, Zdańskiego; radcę dworu Geistlenera; dyrektora poczt i telegrafów, radcę dworu Schiffnera; wiceprezydenta miasta, dr. Marchwickiego z pierwszym delegatem Rady, p. Michalskim; radcę rządowego, dyrektora policyi, Krzaczkowskiego; radcę rządowego i dyrektora ruchu kolei Karola Ludwika, p. Sladkowskiego; dyrektora lasów i domen państwowych, Glanza.

Z dostojników wojskowych przybyli generałowie: Tempis, Wattek i Gaupp; szef sztabu generalnego hr. Rosenberg-Orsini; pułkownicy: Pilat i Noderer; pułkownik żandarmeryi, Uhle; major Frank.

Na peronie była ustawioną kompania honorowa z sztandarem, pod komendą kapitana Hausera, a obok kapela wojskowa 15 pułku piechoty.

O godzinie 3 min. 15, według zegara lwowskiego zajechał na peron pociąg dworski, którym władca Persyi wyjechał wczoraj z Budapesztu.

Szach Nassr-eddin z swoją liczną świtą i w towarzystwie małego Azisa chana zajmował prześliczny cesarski wagon salonowy.

Gdy się pociąg zatrzymał, kapela wojskowa zagrała hymn perski, i dopiero gdy przebrzmiały dźwięki muzyki, wysiadł najpierw z wagonu przyboczny dostojnik szacha, który zarazem pełnił obowiązki tłumacza, następnie wysiedli inni członkowie świty a w końcu sam Nasr-eddin, którego powitał Jego. Eksc. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, a następnie J. K. W. ks. Württemberg. Przy pomocy tłómacza zamienił szach Nassr-eddin kilka słów z J. E. p. Namiestnikiem, tudzież z J. K. Wys. ks. Württembergiem, poczem odbył przegląd kompanii honorowej, która po przeglądzie defilowała przed dostojnym gościem.

Szach miał na sobie długi po kolana mundur ciemny, bez żadnych oznak; epolety tylko i guzy jaśniały olbrzymiej wielkości szmaragdami i rubinami.

Po skończonej defiladzie udał się szach w towarzystwie wymienionych dostojników, dalej w towarzystwie swojej świty, tudzież dostojników, którzy towarzyszą mu w podróży, począwszy od Wiednia, do salonu I klasy, gdzie JKr. Wys. Württemberg przedstawił szachowi obecnych generałów, przyczem władca Persyi zapytał ile wojska jest we Lwowie i czy od dawna J. Kr. Wys. zajmuje swoje stanowisko we Lwowie.

Następnie JE. p. Namiestnik przedstawił szachowi wszystkich wyżej wymienionych dostojników. Szach zamienił i tu kilka słów z JE. Panem Namiestnikiem, zapytując jak wielkim jest krajem Galicya t. t. p. Rozmowa toczyła się w języku francuskim.

Po przedstawieniu powrócił Nassr-eddin do cesarskiego wagonu, gdzie spożył obiad, podczas gdy jego świta posilała się w salach I klasy i restauracyjnych.

Na peronie zgromadziły się liczne rzesze, które z zajęciem przypatrywały się władcy perskiemu; szczególniejszą uwagę zwracał na siebie mały Azis chan, nieodstępny towarzysz Nassr-eddina.

Po obiedzie szach przechadzał się w salonie wagonu, kilkakrotnie stawał w oknie i przypatrywał się zgromadzonym tłumom, przyczem się często uśmiechał i uprzejmie skłaniał głową.

W chwili, w której kreślimy niniejszy pobieżny opis, władca Persyi jest już w drodze do Wołoczysk, dokąd wyruszył ze Lwowa o godzinie 4 min. 15 po południu.

Z Wiednia do Podwołoczysk towarzyszą władcy Persyi między innymi: generał broni Döpfner, adjutant Najj. Pana kapitan br. Giessl i radca dworu Claudy.

W Podwołoczyskach powitają szacha władze rossyjskie tak cywilne jak i wojskowe.

Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana w Krakowie postępują szybkim krokiem. Przedwczoraj o godzinie 6 wieczorem odbyło się w mieszkaniu dr. Weigla posiedzenie komitetu recepcyjnego, a w naradach wziął udział delegat Namiestnictwa p. Kuczkowski. Omówiono na niem szczegóły programu przyjęcia Najj. Pana i program ten posłano do zatwierdzenia J. E. p. Namiestnikowi hr. Badeniemu. Po zatwierdzeniu programu podany on zostanie do wiadomości publicznej za pośrednictwem afiszów i dzienników. Z programu przyjęcia podaje *Czas* najważniejsze szczegóły. Najj Pan przybędzie do Krakowa dnia 3 września o godzinie 5 min. 20 rano i zatrzyma się na dworcu tylko 7 minut. Dworzec będzie pięknie udekorowanym przez kolej Północną. Na peronie powitają Monarchę: Namiestnik, prawdopodobnie Marszałek krajowy, wszystkie władze rządowe i autonomiczne, duchowieństwo *in corpore*, wojskowość, Rada miasta Krakowa, uniwersytet, deputacye obywatelstwa wiejskiego i ludu wiejskiego, nauczycielstwo, cechy, stowarzyszenia i korporacye. Dla publiczności zarezerwowaną będzie część dworca kolejowego za kartami wstępu, wydawanemi przez komitet. W ulicy Lubicz ustawi

się część cechów i deputacyj. Po powitaniu na dworcu uda się Najj. Pan w dalszą drogę, a cała część miasta, granicząca z dworcem, przybierze świąteczną szatę. Nietylko bowiem ulica Lubicz będzie dekorowaną, jak to uchwalił również komitet dekoracyjny, ale cała część miasta i szczyty wież, widne z toru kolejowego. Jak się dowiaduje dalej *Czas*, w Pawłosiowie przyjmie Najj. Pan dostojników dworu i szlachty. JE. pan Namiestnik już w poniedziałek przybędzie do Krakowa.

Powrót Najj. Pana nastąpić ma, o ile dotąd wiadomo, dnia 9-go września, o godzinie $9^1/_2$ wieczorem przez Kraków, gdzie Monarcha zatrzyma się 10 minut. Lecz uroczyste przyjęcie podczas powrotu będzie zaniechane, a to w skutek życzenia Najj. Pana.

Najdost. Arcyksiążę Wilhelm wyjechał przedwczoraj do Komorna, a Najdost. Arcyksiążę Ferdynand do Krems.

Dzienniki zamieszczają w sprawie podróży carskiej do Berlina ciągle wręcz przeciwne sobie doniesienia.

Wedle depeszy berlińskiej, oczekują cara z pewnością w Poczdamie, lubo dzień i godzina przybycia nie są dotychczas wiadome. Wizyta cara ma trwać tylko pół dnia.

Carewicz rossyjski zamierza podobno zwiedzić wystawę paryską. Tak przynajmniej donosi prywatny telegram kopenhagski do berlińskiej *Post*. Wizyta ta ma być nawet urzędownie zapowiedzianą.

Wedle raportu urzędowego, dalszy pobyt w granicach Królestwa Polskiego i carstwa wzbroniony został w ostatnich dniach 23 poddanym pruskim, 28 austryackim, 8 perskim, 7 tureckim, 4 greckim, jednemu angielskiemu i jednemu szwedzkiemu.

Z Kowna odbiera berlińska *Germania* list, w którym korespondent donosi, że rząd rossyjski od dawna już spogląda niechętnie na wizytacye pasterskie biskupów. Dotychczas starano się wszelkiemi środkami przeszkodzić komunikowaniu się duchownych ze swym biskupem, mianowicie wydano rozkaz, że żadnemu księdzu nie wolno bez pasportu opuszczać swej parafii; obecnie postąpiono o jeden krok dalej, bo nie pozwalają i biskupom bez pasportu, a więc bez pozwolenia rządu rossyjskiego, dyecezyj swych wizytować. I tak ks. biskup Palulan podczas zwiedzania swej dyecezyi otrzymał bardzo surowy rozkaz od generał-gubernatora wileńskiego, aby zaprzestał podróży wizytacyjnej. Ks. biskup chciał sprawę tę osobiście generał-gubernatorowi przedstawić, nie zastał go jednakże w mieszkaniu, a w to miejsce zjawił się u ks. biskupa policyant, żądając od niego pasportu, a gdy tego biskup okazać nie mógł, otrzymał rozkaz natychmiastowego powrotu do Kowna.

Do biura korespondencyjnego *Reutera* przesłał rząd bułgarski komunikat, w którym oświadcza, że wszystkie zamówienia broni i amunicyi, jako od dawna już zapowiedziane, służą tylko do uzupełnienia materyałów, nadwerężonych ostatnią wojną. Rząd bułgarski nazywa wszelkie wiadomości nadchodzące ze Serbii o Bułgaryi, jako wprost zmyślone; a chociaż nie uważa za potrzebne odpowiadać na obrazy, to przecież nie może nie przypomnieć Serbom wypadków r. 1885.

Z Konstantynopola donoszą:

Na jachcie sułtańskim wyruszy w październiku nadzwyczajne poselstwo, w celu powitania cesarza niemieckiego w Atenach. Cesarz nie przybędzie do Konstantynopola, gdyż sułtan nie mógłby go rewizytować.

Według doniesień z Paryża obliczono, że z wyboru wyjdzie 250 nowych posłów, gdyż 93 umarło lub wystąpiło, 65 nie kandyduje, a 100 napewno przepadnie. Dzienniki skwapliwie powtarzają uwagi pism niemieckich, że powodzenie wystawy i zasądzenie Boulangera podniosły u ludu pewność siebie, tudzież wiarę w utrzymanie republiki. Usposobienie to wpłynie stanowczo na wybory.

Na wypadek stawienia się Boulangera, rząd przygotował nowe okarżenie w skutek którego byłby generał oddany pod sąd wojenny.

Obiega pogłoska o jednym jeszcze manifeście, który wydać ma do swoich zwolenników i wyborców hrabia Paryża.

P. Cassagnac uderza gwałtownie w *Autorité* na prezydenta Carnota z powodu pogłoski, że prezydent wydać ma manifest w sprawie wyborów. Mniema on, że p. Carnot zastosuje się do życzenia republikanów i wyda manifest. „Tak, woła Cassagnac, prezydent posłucha ich, bo nie ma ani woli, ani charakteru, ani rozumu. Ale niech tylko to zrobi, niech się wmięsza w wir walki, to potraktujemy go należycie i pokażemy, jaka lalka reprezentuje dziś Francyę“. Podobne łajania i nakoniec pogróżki, powtarzają się w całym artykule.

Dzienniki opozycyi włoskiej odzywają się z zadowoleniem o demonstracyi ludności rzymskiej, która nieprzychylnie przyjęła poselstwo z Szoy. Dzienniki inne, bez względu na odcienia, pouczają ludność, iż nie należy brać wysłanników Szoy za Abissyńczyków i przedstawiają, jak wielkie korzyści wyniknąć mogą dla Włoch w Afryce z przyjaźni z królem Menelikiem. Poselstwo Szoy zwiedzało Panteon i złożyło wieniec na grobie Wiktora Emanuela. Tym razem ludność zachowywała się przyzwoiciej względem członków poselstwa.

W półurzędowych dziennikach jest mowa o odwiedzinach przez króla Spezii, Magdaleny i Tarentu. W artykułach tych stwierdzono z naciskiem, że w odwiedzinach nie należy upatrywać charakteru prowokacyjnego, królowi bowiem szło tylko o przekonanie się, w jakim stanie znajduje się obronność kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 sierpnia. P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, wyjechał wczoraj do Ischl.

Wiedeń, 29 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza, że generalny sekretarz kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, radca rządowy Kühnelt, otrzymał order Korony żelaznej III klasy.

Wiedeń, 29 sierpnia. Syndykat Banku dla krajów koronnych, zakończył dzisiaj sprzedaż zakupionych niedawno przez Rząd austryacki 7500 sztuk akcyj litera B. kolei Busztihradzkiej.

Wiedeń, 29 sierpnia. (*Tel. pr.*) Na zwyczajnem posiedzeniu rady nadzorczej kolei Karola Ludwika, które się odbędzie w sobotę, ma być postanowionym termin zwołania generalnego zgromadzenia, któremu przedłożona będzie ugoda co do drugiego toru kolejowego.

Budapeszt, 29 sierpnia. Wczoraj, o godzinie 1 min. 30 złożył szach perski wizytę Najdost. Arcyksięciu Józefowi, z którym pojechał do koszar kawalerzyskich Franciszka Józefa. Tutaj cztery szwadrony huzarów odbyły ćwiczenia kolumnami i ku największemu zadowoleniu szacha wykonały atak. Z koszar udał się szach do cyrku, na przedstawienie galowe.

Budapeszt, 29 sierpnia. Szach perski odjechał o kwandrans na dziesiątą wieczór. Na dworzec kolejowy przybyli: Najd. Arcyksiążę Józef, ministrowie Teleki, Baross, Weckerle, wielki mistrz ceremonii Hunyady, generalicya, starszy burmistrz i prezydent policyi.

Skoro pojawił się szach, zagrała kapela hymn perski. Po przedefilowaniu kompanii honorowej, pożegnał się szach jak najserdeczniej z Najd. Arcyksięciem Józefem i resztą dygnitarzy, wsiadł do wagonu salonowego, poczem pociąg ruszył wśród okrzyków „eljen!“ ze strony wielkich rzesz ludności.

Praga, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wydział rozwiązanej czytelni akademickiej postanowił wnieść rekurs do Ministerstwa, a dr. Rieger i Engel obiecali wstawić się u Rządu za reaktywowaniem czytelni.

Belgrad, 29 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wbrew doniesieniom innych dzienników utrzymują *Male Novine*, że królowa Natalia w najbliższym czasie do Belgradu przybędzie i że jej car ofiarował w tym celu yacht do dyspozycyi.

Sofia, 29 sierpnia. Według brzmienia komunikatu urzędowego, uchwalono już dość dawno zamówić 10 milionów nabojów i 30.000 karabinów Berdana, celem pokrycia ubytku, spowodowanego ostatnią wojną. W sprawie obrazy księcia i rządu przez półurzędową i urzędową prasę serbską, nie uważa rząd bułgarski za rzecz pożyteczną odpowiadać. Serbowie powinni mieć jeszcze w pamięci wypadki r. 1885 i nie pragnąć ich odnowienia.

Biskupowi greckiemu w Warnie dano rozkaz opuszczenia Bułgaryi w ciągu trzech dni, w przeciwnym bowiem razie zostałby wydalony. Powodem tego były podżegania biskupa przy wyborze komitetu kościelnego.

Rzym, 29 sierpnia. Poselstwo z Szoa, zostało wczoraj uroczyście przyjęte przez króla, który pojawił się w otoczeniu następcy tronu, Crispiego, reprezentantów władz wojskowych i cywilnych, tudzież dworzan królewskich. Następnie złożyło poselstwo wizyty Crispiemu i ministrowi wojny.

Rzym, 29 sierpnia. Podczas przyjęcia poselstwa z Szoa przez króla, przewódca poselstwa, Makonen, wręczył przedewszystkiem królowi pismo Menelika, poczem tak przemówił: Król Etyopu polecił mi, ażebym Waszej Królewskiej Mości dał wyraz jego przyjacielskich uczuć. Król mój, a obecnie Pan całej Etyopii, pragnie z rządem Waszej Królewskiej Mości podtrzymywać jak najlepsze stosunki i zapewnia, że ze swej strony takowych przestrzegać będzie niezmiennie. W imieniu mojego króla upraszam Waszą Król. Mość o wysoką opiekę, ażeby w przyszłości w Etyopii i w sąsiednich włoskich posiadłościach mógł zapanować spokój i porządek dla rozwoju wzajemnego dobrobytu i pomyślności. Król mój pragnie wyłącznie pokoju wśród wszelkich warunków; mogę zapewnić, że wrogowie Włoch będą także naszymi wrogami.

Król Humbert odpowiedział: Wysłuchałem słów pańskich z wielkiem zadowoleniem. Od wielu lat jesteśmy wiernymi przyjaciółmi i zostaniemy nimi nadal. Gwarantuje to zawarty ku pożytkowi obu królestw traktat i opieka, której ja i mój rząd użycza waszemu krajowi, któremu szczerze życzymy pokojowego rozwoju.

Członkowie poselstwa wyjechali wieczorem na ćwiczenia wojskowe do Sommalombarda.

Paryż, 29 sierpnia. Prezydent Carnot podpisał dekret, zarządzający wybory deputowanych na dzień 22 września.

Londyn, 29 sierpnia. Zmowa w wielkich tutejszych drukarniach zaczyna się rozszerzać; obecnie już 2000 robotników zawiesiło robotę, żądając podwyższenia płacy.

Londyn, 29 sierpnia. Handlarze węglem przyzwalają na podwyższenie płacy niemal do wysokości żądania świątkujących, jeżeli natychmiast rozpoczną na nowo robotę. Dyrektorowie doków oświadczyli, że jeżeli świątkujący odstąpią od żądania sześciu penny za godzinę, to wszystkie inne żądania robotników zostaną przyjęte.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 sierpnia 1889, godzina 1 minut 50. Alp. Tow. górn. 84·—. Węg. akcye kredyt 316·25, Akcye anglo-austryackie 129·80, Akcye banku Union 229·—, Akcye kolei Karola Ludwika 196·25, Akcye kolei północnej 254·25, Akcye kolei południowej 116·15, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 143·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 34·—, 4-proc. węgierska renta złota 99·65, Akcyi związkowego banku 109·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 224·25, Rubel papierowy 1·23·75, Węgierskie losy 94·62, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 109·—, Akcye banku dla krajów koronnych 235·80. Kolej Elbetal 222·—. Usposobienie mocne.

Wiedeń, 28 sierpnia 1889, godzina 4 minut 55. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 sierpnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 303·75, Anglo-austryackie 129·50, Unionbank 229·25, Kolej Karola Ludwika 196·—, Południowa 116·—, Renta papierowa —·— 5-pro. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-pro. listy zastawne banku krajowego 97·75, $4^1/_2$-pro. pożyczka krajowa z roku 1883 96·60, 4 pro. węgierska renta złota 99·70 zł., Napoleondor 9·46·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 28 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent —·— do —·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·46 do 8·47 złr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 192·25, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 37·20 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53·20 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Zdzisław Lachowicz,
mieszka we Lwowie, plac Halicki L. 14. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu.
5697

Kupuję i sprzedaję
wszystkie papiery wartościowe, listy zastawne, obligacye i renty państwowe, akcye bankowe i kolejowe
jakoteż
marki niemieckie, franki i ruble
po najprzystępniejszych kursach bez doliczenia prowizyi. — Przyjmuję zamówienia na giełdę wiedeńską, berlińską i paryską itp.

August Schellenberg
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70,
na prowincyi zł. 1.80. 5638

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 29 sierpnia 1889.

Hotel Zorza.

Pp. M. Straszewski z Wiśnicza, W. Fedorowicz z Okna, A. Mazaraki z Nestorowic, K. hr. Scipio z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. hr. Platter Zyberk z Moszkowa, S. Żurowski z Ulicka, J. Olszański z Podwołoczysk, A. Sachs z Liegnitz.

Hotel Francuski.

Pp. J. Margules z Tarnowa, J. Michelitsch z Radkersburga, B. Riedl z Radkersburga, S. Szczepańska z Ryglic.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	25	198	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	233	25	236	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	69
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich . . .	57	90	58	90

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 sierpnia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.45	83.65
luty-sierpień	83.40	83.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	84.30	84.50
kwiecień-październik	84.40	84·60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139·—	139.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	145.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.25	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.45	99 65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129 20	129 60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.25	304.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2540.—	2550.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.25	196.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	234 50	235.—
	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	223 50	223 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	115.25	115 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.50	190.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.40	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.80	101.30
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.75	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.50	101 30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	100.75	101.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.50
dtto (Jarosław-Sokal) .	99 75	100.25
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.80
z r. 1884 . .	89.—	89.25
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184.—	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	59·75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39.—
	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 75	24 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	61·—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł	18.60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 10	12 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63 —	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 30	119.40
Paryż za 100 fr.	47.22.50	47 27 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.46.50	9.47.50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 sierpnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	50
„ „ „ w srebrze .	84	35
Renta w złocie	109	90
5 pr. austr. renta marcowa	99	35
Akcye banku austro węgier.	906	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	40
Londyn	119	25
Napoleondor	9	46
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 14195 (5751)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 n. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 228 czasopisma „Kuryer lwowski" z dnia 18 sierpnia 1889 pod napisem „Śledztwo karne" zawiera znamiona występku z art. VIII. ust. z 17 grudnia 1862 nr. 8 Dz. p. p., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 14032 (5752)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 16 czasopisma „Smigusa" z dnia 15 sierpnia 1889 pod napisem „Z Japonii" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1889.

L. 14327 (5750)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie załatwiając sprawozdanie z 6 sierpnia br. l. 13323 na zażalenie ck. Prokuratoryi państwa od orzeczenia ck. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 sierpnia 1889 l. 13323 którem odmówiono zatwierdzenia konfiskaty broszury „Der Kampf um Raum und Nahrung, eine politisch soziale Studie von Miecislaus Treter Ritter von Lubomirr. Lemberg 1889" postanowił po wysłuchaniu zastępcy ck Nadprokuratora Państwa, zażaleniu ck. Prokuratoryi Państwa dać miejsce i zaczepione orzeczenie ck. Sądu krajowego we Lwowie jako Trybunału prasowego z dnia 6 sierpnia 1889 l. 13323 zmienić w ten sposób iż się orzeka:

1. „Der Kampf um Raum und Nahrung eine politisch soziale Studie von Miecislaus Treter Ritter von Lubomir, Lemberg 1889 zawiera w sobie znamiona występku z §. 300 uk.

2. Zarządzona przez ck. Prokuratoryę państwa pod dniem 2 sierpnia 1889 konfiskata powyższego druku jest usprawiedliwioną.

3. Dalsze rozpowszechnianie tego druku zabrania się.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1889.

L. 14088 (5753)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. o post. karn. §. 37 zak. pras szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 166 czasopysy „Czerwonaja Ruś" z dnia 5 (17) Auhusta 1889 pid napysom „Dorohaja premia" mistyt w sobi znamena zbrodni a wzhladno wyst. z § 65 a. i 300 zak. karn. i proto usprawedływlena jest zaridżena czerez ck. prukuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopysy.

W ślidstwie toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestranenie toho artykułu, a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 19 serpnia 1889.

Licytacye.

L. 2905. (5714 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Jaśka Gerusa Andruchów jako cessyonaryusza Samuela Hausera w kwocie 75 zł. aw. z pn. po potrąceniu kwoty 40 zł., przeprowadzi w dniach 15. października i 15. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. rano egzekucyjną publiczną sprzedaż jednej czwartej niewydzielonej części realności wyk. hip. l. 207 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, dłużnika Grzegorza Marciniszyna własnej, z tem, że na pierwszym terminie ta jedna czwarta niewydzielona część realności tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej jednej czwartej części realności w kwocie 162 zł. 20 ct. w. a.

Wadyum 17 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej jednej czwartej części realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych P. Łuszpiński, c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 16. maja 1889.

L. 11644. (5736 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 16. października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 grudnia 1889 niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 16 według wyk hip. 53 gminy Srogów dolny, Anny Łabusiewicz własnej, na rzecz Chaima Löffla pto 64 zł. 96 ct. z pn.

Cena wywołania 1300 zł. aw., wadyum 130 zł. aw. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Iskrzyckiego.

Z c. k. Sądu powiatowego m.

Sanok, dnia 5. sierpnia 1889.

L. 9112. (5710 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Habera w kwocie 60 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. konskr. 16 w Ruskiej Wsi położonej, wyk. hip. l. 70 i 71 księgi głównej gminy kat. Ruska Wieś objętej, na imię Floryana i Julii Tryczyńskich zaintabulowanej, w 2 terminach, dnia 22. października 1889 i 22 listopada 1889, każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywoławcza 890 zł. 98½ ct. wa.

Wadyum 89 zł. 9 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 16. sierpnia 1889.

L. 2221. (5748 2—3)

W dniach 9. września i 21. października 1889, o godz. 10 przed poł. odbędzie się w gmachu tutejszosądowym przymusowa sprzedaż realności beznumerowej w Czarnym Dunajcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Macieja i Reginy Barnasiów własnej, a to celem zaspokojenia pretensyi Franciszka i Maryanny Błęków w resztującej kwocie 40 zł. aw. zpn.

Wadyum wynosi 42 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Czarny Dunajec, 3. lipca 1889.

L. 3079. (5749 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyj masy konk. Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 177 zł. 30 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie powiatowym w Winnikach dnia 30. września 1889 i dnia 14. października 1889, każdym razem o godzinie 10. rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Beglücktera własnej, w Winnikach położonej, wyk. hip. 323 objętej.

Wadyum wynosi 21 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 210 zł. Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym Sądzie.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Grzegorza Piwowara.

Winniki, dnia 30. maja 1889.

L. 3182 (4148 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 października 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 152 według wyk. hip. 756 na masę spadkową Salamona Landmanna zaintabulowanej na rzecz Mojżesza Landmanna syna Jakóba pto. 550 zł. zpn.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 września 1888 prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratorem ck. notaryusza Konstantego Widawskiego z Budzanowa.

Budzanów, 19 maja 1889.

L. 4503 (5587 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi firmy Mahler & Ullrich w Karolinenthal pto. 132 zł. 46 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż połów realności we Załubińczu, egzekuta Manelego Baumanna własnych, objętych wykazami hipotecznymi ll. 96, 98, 104 gminy Załubińcze, na sumę 1092 zł 25 kr. aw. oszacowanych w dwóch terminach to jest dnia 25 października 1889 i 22 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 110 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrzane.

Nowy Sącz· d. 27 czerwca 1889.

L. 9170. (5708 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 10.000 zł. w. a. z pn. na rzecz dra Stanisława Głogiera odbędzie się dnia 23. października 1889, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Julii Emanueli 2 imion hr. Della-Scala, pod l. spisową 2. w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której także realność ta na terminie sprzedaną będzie, wynosi 23 829 zł. 13 ct. Wadyum 1191 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu. Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21. sierpnia 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia relicytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono tusądową uchwałą z 28. sierpnia 1886 l. 11952 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Trzcienieckiego, a p. adwokata dr. Akselrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 3. sierpnia 1889.

L. 2252 (5409 1—3)

W dniach 19 listopada i 20 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności lwh. 245 w gminie Bobowej celem wydobycia sumy 94 zł. 76 ct. zpn. Kasy oszczędności w Tarnowie.

Cena wywołania wynosi 230 zł. zaś wadyum 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Walenty Sorysiewicz ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy,

Ciężkowice, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4117 (5784 1—3)

Żabieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Józefa Wojtaszka w kwocie 23 zł. 97 ct. i 3 zł. 48 cj. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 4 września i 9 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 5/8 części realności whl. 35 ks. gr. gm. kat. Ujście jezuickie na rzecz Szczepana Kiecy zapisanych.

Cena wywołania 341 zł. 88 ct.

Wadyum 34 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 20 lipca 1889.

L. 5055 (5782 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 84 zł. 14 ct. aw. zpn. przez Leizora Mischla przeciw Karolowi Rosch wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 24 września i 25 października 1889 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod lk. 45 w Falkenstein położonej a wyk. hip. l. 19 ks. gr. gminy Falkenstien i wyk. hip. l. 101 księgi gruntowej gminy Sroki objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1725 zł.

Zakład wynosi 173 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Szczerzec, 2 czerwca 1889.

L. 1913 (5766 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 października 1889 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. 24 według wyk. hip. 25 księgi gruntowej Zahoczewie Feńka Jnhasa własnej na rzecz Israela Katza pto 18 zł. 16 ct. zpn.

Cena wywołania 341 zł. 50 ct.

Wadyum 34 zł. 15 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 30 kwietnia 1889.

L. 3104. (5551 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 13 rat po 12 zł. z pn., odbędzie się dnia 25. października i 26. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 78 w Ożaniu położonej, dłużników — wedle l. w. h. 76, 153, 154 tejże gminy — Wawrzyńca Skiby, Anastazyi Skiba, Karola Kracha i Walentego Zagaji własnej. Cena wywołania 492 zł. Wadyum 49 zł. 20 ct. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 5. lipca 1889.

L. 3850. (5406 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej sumy 200 zł. z pn. przymusową sprzedaż realności lwh. 32 gm. kat. Niepołomice objętej, a Józefa Rojewicza własnej, na rzecz kasy oszczędności w Bochni, w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 28. października i dnia 28. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. rano.

Cena wywołania tej realności wynosi 4825 zł., wadyum zaś 483 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty, c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, d. 18. lipca 1889.

L. 6080. (5393 1—3)

Wadowicki Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Heubluma w kwocie 339 zł. a. w. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach: 29. października i 4. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem egzekucyjna licytacya realności l. k. 143 w Zembrzycach w księdze gruntowej lwh. 175, na Antoniego i Maryannę Mirachów zapisanej.

Cena wywołania 559 zł. aw.

Wadyum 56 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 10. lipca 1889.

L. 4970. (5712 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach odnośnie do swego edyktu z dnia 17. marca 1887 l. 314 w numerach 131, 132, 133 urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z r. 1887 zapublikowanego, wiadomo czyni, że dnia 31. października 1889, o godz. 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności w Kawcu położonej nr. 2 lwh. 2 gm. Kawec objętej, Jana Grzywacza własnej, na pokrycie wierzytelności Józefa Grzywacza w kwocie 325 zł. aw. z pn., pod ułatwiającemi warunkami, w tut. sąd. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 23. lipca 1889.

L. 4935. (5245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 21 w Pukowie wedle w. h. nr. 6 i 292 w połowie tejże gminy, zaś w. h. 288 tejże gminy w pięciu dwunastych częściach dłużnika Kiryły Szweca własnej, na zaspokojenie wierzytelności Adolfiny Bomborowskiej w kwocie 124 zł. 80 ct. z kosztami w kwocie 5 zł. 64 ct., 2 zł. 67 ct., 15 zł. 76 ct., dnia 5 listopada i dnia 12 grudnia 1889, o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 199 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 18. maja 1889.

L. 25149. (5757 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi 149 zł. 10 ct., 149 zł. 10 ct. i 149 zł. 10 ct. z pn., odbędzie się dnia 16. października 1889 i 14. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem przymusowa licytacya do Maryana Boldeskula należącej realności pod l. 698¼ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.000 zł., lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 10.000 zł., lecz nie niżej trzeciej części onej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.000 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wsyystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10. czerwca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

We Lwowie, dnia 17. sierpnia 1889.

L. 10591. (5352 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 107 zł. 62 ct. w. a. z pn. licytacyę realności spadkobierców śp. Marcina Gierus własnej, wyk. hip 37 gminy Krzywczyce objętej, na dzień 7. listopada 1889 i na dzień 28. listopada 1889, zawsze o godzinie 10. rano, w biurze III.

Cena wywołania 620 zł.

Wadyum 62 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Romanowski.

Lwów, 24. lipca 1889.

L. 6638. (5555 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie, wedle wyk. hip. nr. 540 tejże gminy, dłużnika Aleksandra Pacikowskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie, a to 14 rat po 15 zł. 32 ct. z 10 prc. od dnia zapadłości rat aż do zapłaty bieżącymi reszty kapitału 74 zł. 21 ct. z 10 prc. odsetkami dnia 5. listopada i dnia 12. grudnia 1889 o godz. 10. rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. w. a., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony dr. Lipiner.

Rohatyn, 30. czerwca 1889.

L. 29208. (5759 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 368 zł. z pn., odbędzie się dnia 24. października i 21. listopada 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem przymusowa licytacya do Jana Śliwińskiego i Marcina i Katarzyny Samborskich wedle poz. B. 4 i 5 należącej połowy realności pod l. 531¼ we Lwowie położonej, w którym pierwszym terminie połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania 196 zł. 4 ct. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 196 zł. 4 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 19 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 17. czerwca 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Nowacki mianowany został.

We Lwowie, dnia 5. sierpnia 1889.

L. 11701. (5351 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 103 zł. w. a. z pn. licytację połowy realności wyk. hip. 158 gminy Zarudce i całej realności wyk. hipot. 198 gminy Zarudce objętej, Iwana Łohoza i Iwana Kluk własnej, na dzień 21. listopada 1889 i na dzień 12. grudnia 1889, zawsze o godz. 10. rano, w biurze nr. III.

Cena wywołania co do połowy realności wyk. hip. 158 275 zł., co do całej realności wyk. hip. 198, 475.

Wadyum 27 zł. 50 ct., co do drugiej 43 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.

Lwów, 23. lipca 1889.

L. 2443. (5408 1—3)

W dniach 19. listopada i 20. grudnia 1889, o 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności lwh. 217, lwh. 304, lwh. 305 w Bobowy pto 74 zł. na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie.

Cena wywołania wynosi co do realności 217, 358 zł., co do realności 304, 400 zł., a co do realności 305, 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Walenty Sorysiewicz z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 30. czerwba 1889.

L. 2221. (5122 1—3)

Dnia 19. listopada i 20. grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 38 w Brzanie górnej położonej, lwh. 62 objętej, Anny Zagórskiej własnej, na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 21 rat po 9 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 571 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Walenty Sorysiewicz w Ciężkowicach.

Ciężkowice, dnia 30. czerwca 1889.

L. 18552. (4728 1—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Zawadzkiego w kwocie 1.000 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12. listopada 1889 i 17. grudnia 1889 o godzinie 10. rano egzekucyjna licytacya realności l. 68 w Zwierzyńcu Józefa Krzywdzińskiego własnej.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków l c ytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Paszkowski.

Kraków, 31 maja 1889.

L. 8806. (5619 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3148 zł. 96⅔ ct. wal. wied. z pn. na rzecz Feigi Piepes odbędzie się dnia 14. listopada 1889 i 19. grudnia 1889 o godzinie 10. przed południem w biurze nr. 3. egzekucyjna sprzedaż ⅔ części dóbr Słobodka szlachecka, niewiadomych z życia i miejca pobytu spadkobierców Karoliny Mogielnickiej, a to: Józefa Żukowskiego i Klary Błońskiej własnych, przedmiotem tabuli krajowej będących, w powiecie czortkowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 10291 zł. 95 ct.

Wadyum 1030 zł.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 17. lipca 1889 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Delinowskiego, a p. aewokata dr. Trzcienieckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 3. sierpnia 1889.

L. 5963 (5781 1—3)

Dnia 30 października i 4 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 46 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 7, 33, 35 Seńka Hryniszyna własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 227 zł. 95 ct.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Adolfa Medweckiego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 7 grudnia 1888.

L. 4833 (5778 1—3)

Dnia 5 listopada i dnia 5 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 34 w Paćkowicach położonej, według wykazu hipotecznego L. 28 Julii Janko własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 216 zł. 84 ct.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Józefa Gromnickiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 22 grudnia 1888.

L. 4836 (5774 1—3)

Dnia 5 listopada i dnia 10 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 37 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego L. 32 Jana Hryniszyna własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 913 zł. 50 ct.

Cena wywołania 1650 zł.

Wadyum 165 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli, ustanowiono p. Adolfa Medweckiego, c. k. pocztmistrza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 23 grudnia 1888.

L. 6219 (5556 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 122 rep. 57 w Zołczowie wedle wyk. hip. nr. 215 w dwóch dwunastych, 225 w całości, 227 w połowie a 232 w jednej trzeciej tejże gminy, dłużnika Stefana Machmeta własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwid. a to 21 rat po 24 zł. i reszty kapitału 87 zł. 40 ct. dnia 14 listopada i 19 grudnia 1889 o godz 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie,

Rohatyn, 11 lipca 1889.

L. 2333. (5741 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 26 września 1889 i 24 października 1889, każdym razem o godz. 9. rano, egzekucyjna sprzedaż realności w Tarnobrzegu położonej, Samuela Goldfarba, Seldy Goldfarbowej i Klemensa Lipskiego własnej, whl. 303 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Samuela Goldfarba w kwocie 250 zł. z pn. przedsięwziętą i przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej 680 zł. Wadyum 68 zł. Akt oszacowania jakoteż wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Tarnobrzeg, dnia 30. marca 1889.

L. 6747. (5707 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Leona Schwarzthala w kwocie 700 zł. aw. z pn. relicytacyę części realności pod l. k. 88, czyli całej realności pod l. k. 226 na Zasaniu w Przemyślu położonej, poprzednio w jednej połowie do Rózy Raab, w drugiej połowie do Maiera Raab należącej, obecnie Israela Hammerschmidta własnej, dnia 25. września 1889 o godzinie 10. rano w gmachu sądowym biuro nr. 10 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności, t. j. kwota 2855 zł. 50 ct., za którą lub niżej której ta realność sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 300 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

O tej uchwale zawiadamiamy z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 17. czerwca 1889 do tabuli weszli, przez kuratora p. adwokata dr. Baumfelda z zastępstwem p. adwokata dr. Mendrochowicza w Przemyślu, tudzież wszystkich chęć kupienia mających.

Przemyśl, 1. sierpnia 1889.

L. 5207 (5738 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 110 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 11 października 1889 i 15 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 13 w Biedaczkowie położonej dłużnika Jana Guta własnej.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Leżajsk, 18 lipca 1889.

L. 2827. (5740 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłaszu, że w dniach 30. września i 28. października 1889, każdym razem o godz. 10. przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Kuliga z Suchej w kwocie 50 zł. a. w. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 49 w Lesie położonej, ś. p. Tomasza Szczeliny względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 641 zł. aw., zaś wadyum 64 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Slemień, dnia 25 lipca 1889.

L. 3477. (5727 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, tj. 15 rat po 18 zł. aw. z pn., odbędzie się d. 30 września 1889 i 30 października 1889, każdym razem o godzinie 10. przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 699 w Leżajsku położonej, dłużników Jana i Anny Fiałkowskich, wedle lwh. 277 tejże gminy, po połowie własnej. Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 25. lipca 1889.

L. 21411. (5735 3—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryanny Sadowskiej w kwocie 400 złp. czyli 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 30. września 1889 i 29. października 1889, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. 106 w Mogile położonej, przedtem Agnieszki ze Sadowskich Szydłowej, obecnie Jana Szydły własnej.

Cena wywołania 955 zł., wadyum 96 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Chmurski z substytucyą adwokata dr. Schönberga w Krakowie.

Kraków, 13. lipca 1889.

L. 8740. (5728 3—3)

W dniu 30. września i w dniu 28. października 1889 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w budynku sądowym przy kościele św. Piotra w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności Emilii, Honoraty, Antoniny i Artura Zdechlikiewiczów własnej, w Krakowie położonej, objętej lwh. 601 na 7900 zł. w. a. oszacowanej, na zaspokojenie wierzytelności Gedalie Langrocka w kwocie 263 zł. z pn. — Cena wywołania 7900 zł.; wadyum 800 zł.; kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kastory w Krakowie. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, dnia 26. lipca 1889.

L. 5616 (5713 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dwóch terminach a to dnia 12 września powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 75 według wyk. hip. 21 księgi grunt. gminy Rzeczyczany Anny Fimura zam. Bożyk własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" pto 650 zł.

Cena wywołania 2150 zł. wa.

Wadyum 215 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Adolfa Henze c. k. notaryusza w Gródku.

Gródek, dnia 30 czerwca 1889.

L. 4182 (5724 3—3)

C. k. Sąd powiatowy dąbrowski, ogłasza, iż celem zabezpieczenia żywności dla inkwizytów i aresztantów tutejszego sądu na rok 1890 tj. na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1890 odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 13 września 1889 o godzinie 11 przed południem publiczna licytacya.

Cena dotychczasowej ciepłej strawy i chleba wynosi dziennie 22 ct. wa.

Wadyum wynosi 300 zł.

Stan więźni w przecięciu 15 do 20 osób.

Bliższe warunki licytacyjne do przejrzenia w sądzie w godzinach kancelaryjnych.

Dąbrowa, 23 sierpnia 1889.

L. 3943 (5726 3—3)

W dniu 17 września i 22 października 1889 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie i niżej tejże przymusowa sprzedaż własności $^1/_4$ niewydzielonej części ciała tabularnego wyk. hip. 116 księgi gruntowej Jasienowiec objętego na imię Katarzyny Dyrów zapisanego celem ściągnięcia należytości Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 143 zł. 83 ct. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. wa.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Iwan Hrynyszyn z Jasienowca.

Rożniatów, 26 lipca 1889.

L. 6788 (5739 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności Magdaleny Kossak w kwocie 500 zł. odbędzie się dnia 24 września 1889 i 25 listopada 1889 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 43, 382 i 383 ks. gr. Wólka Niedźwiedzka objętych pierwszej Konstantego Falandysa, drugiej Stanisława i Katarzyny Decowskich, trzeciej Zofii Ilo Syganiec, Agnieszki i Katarzyny Zdelów własnych.

Cena wywołania pierwszej realności 1070 zł., drugiej 290 zł., trzeciej 450 zł.

Wadyum 107 zł., 29 zł. i 45 zł. razem 180 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Leżajsk, 3 sierpnia 1889.

L. 3044 (5649 3—3)

Dnia 24 października i 21 listopada 1889, każdym razem o godz 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności pod nr. 175 w Gdowie położonej lwh. 175 Wincentego Kaczmarczyka własnej na pokrycie pretensyi Kasy oszczędności w Bochni pto. 127 zł. aw.

Cena wywołania wynosi 475 zł., zaś wadyum 47 zł 50 ct. aw.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 29 lipca 1889.

L. 5537 (5316 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, ze przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. nr. 163 i 901 w połowie a 487 gm. kat. Babince—Kutce w całości dłużnika Tymka Nahirniaka własnej na zaspokojenie wierzytelności Wigdora Schleichera w kwocie 180 zł. dnia 24 października i dnia 28 listopada 1889 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 180 złr. wa., drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie.

Rohatyn, 30 czerwca 1889.

L. 1385 (5692 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 23 października 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 61 według wyk. hip. l. 52 w Lisku położonej dłużnika Józefa Hajłasza własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowego w Busku pto 30 zł. w. a z pn.

Cen wywołania wynosi 464 zł. 44 ct.

Wadyum 46 zł. 44 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 27 marca 1888 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Iwana Hirnego z Liska ze substytucyą p. Aleksandra Olejnika z Liska.

Busk, 15 maja 1889.

L. 4074 (5392 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie odbędzie się dnia 19 września 1889 i dnia 24 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sprawie egzekucyjnej Seweryna Kurowskiego przeciw Ewelinie Eylardi o zapłacenie sumy 1200 zł. z pn., egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 205 w Wadowicach położonej egzekutki Eweliny Eylardi własnej lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej.

Cena szacunkowa tej połowy realności wynosi 11099 zł. 30 ct. wa.

Wadyum licytacyjne 1109 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wadowice, 3 sierpnia 1889.

L. 8941 (5645 3—3)

Dnia 24 października 1889 i 28 listopada 1889 o 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 29 w Boniszynie wyk. hip. 81 Herscha Grünberga własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 565 zł. 10 ct. zpn.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż także poniżej ceny wywołania 450 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del Złoczów, 29 lipca 1889.

L. 1605 (5615 2—3)

Weideochsen-Verkauf.

Am 10 September 1889 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direction des k. k. Staatsgestütes in Radautz 89 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 kr. Stempelmarke versehen, in welchen der Anbotspreis pr. 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochse entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur zehnten Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlussergänzung derselben eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebene Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baaren belegt überreichen, dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen, und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungskommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, dass der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die Gestütskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, in so weit als sie noch disponibel und nicht ganz ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen k. k. Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden besichtigen.

K. k. Staatsgestüts Direktion

Radautz, am 18 August 1889.

Konkursa.

L. 95 (5785 1—3)

Dyetaryusz z pięknem, szybkiem pismem, obznajomiony z manipulacyą karną zostanie zaraz przyjęty za wynagrodzeniem miesięcznem 25 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 27 sierpnia 1889

L. 492 (5761 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady ck. Notaryusza w Bolechowie, rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają podania swe należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 20 września 1889 roku do ck. Izby notaryalnej.

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborsko-Sanocka

Przemyśl 19 sierpnia 1889.

Kuratele.

L. 4791 (5690 3—3)

Leśka Hrycaka vel Kozę z Cebłowa uznano marnotrawcą i kuratorem jego zamianowano Antoniego Panasiuka.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 15 lipca 1889.

L. 4096 (5700 3—3)

Jędrzej Kwasny z Golanki uznany został za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Styrkiwca z Golanki.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tuchów, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 3923 (5717 2—3)

Hryć Sydoruk z Czortowca, jako marnotrawny uznany.

Kuratorem Antoni Struk z Czortowca.

C. k. Sąd powiatowy

Obertyn, dnia 30 lipca 1889.

L. 4227 (5716 2—3)

Stanisław Wesołowski z Wróblaczyna uznany głupkowatym.

Kuratorem jego Izydor Wesołowski z Wróblaczynie.

C. k Sąd powiatowy.

Niemirów, 4 sierpnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4612 (5554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie ustanawia dla nieobecnej z życia i miejsca pobytu niewiadomej Weroniki Palichowskiej w sprawie Jana i Józefy Kropiowskich o odpisanie parc. bud. nr. 396 z posiadłości wyk. hip. l. 523 i parc. gr. Nr. 285 z posiadłości wyk. hip. l. 531 i utworzenia dla tychże na rzecz proszących nowego ciała hipotecznego, celem doręczenia jej ts. uchwały z 20 kwietnia 1888 l. 871 dalszych w tej sprawie zapaść mających uchwał, kuratorem Jana Skorupskiego w Niemirowie.

Wzywa się więc Weronikę Palichowską, aby się sama zgłosiła lub innego zastępcę sądowi wskazała.

Niemirow, 15 listopada 1888.

L. 8480 (5783 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach wzywa niewiadomych spadkobierców śp. Jana Kaspryszyna w Kamienopolu dnia 6 stycznia 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, aby najdalej do roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego w sądzie tutejszym się zgłosili i po wykazaniu praw swoich deklaracyą do tego spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie dalsza rozprawa spadkowa ze zgłaszającym się spadkobiercą Janem Kowalem przeprowadzoną zostanie.

Winniki, 7 grudnia 1888.

L. 3630 (5463)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Franciszek Kotlarski" której tenże jako właściciel domu zajazdowego z wszystkiem trunków spirytusowych słodzonych i propinacyjnych w Żywcu używać będzie, podpisując takową „Franciszek Kotlarski".

Wadowice, 6 lipca 1889.

L. 2548 (5670 1—3)

Na dniu 4 czerwca 1885 zmarł w Pozowicach z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z 1 marca 1885 Jędrzej Barczyk. Gdy miejsce pobytu Władysława i Wojciecha Barczyków, synów spadkodawcy, nie jest wiadomem, wzywa się tychże, by w przeciągu roku wnieśli na pismie lub ustnie w Sądzie Kalwaryi deklaracye do tego spadku, gdyż po upływie tego czasu spadek pertraktowanym dalej będzie z Piotrem Badurą, jako kuratorem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Kalwarya 3 kwietnia 1889.

L. 18021 (5565 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jsaaka Schreibera, Rebekę Pesslę Schreiberową, Józefa Krongolda czyli Korngolda, Judę Badera i niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela Hirscha Nothmanna a względnie tegoż sukcesorów, że z powodu egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży realności nr. 261 i 262 dz. VIII w Krakowie Jakóba Neufelda własnej w sprawie egzekucyjnej upraw. Banku hipotecznego w Wiedniu przeciw Jakóbowi Neufeld pto 1222 zł. c. s. c. ustanowiono celem zastępstwa tychże wierzycieli hipotecznych a względnie doręczenia im tut. sądowej uchwały ddto 12 października 1888 do l. 21601 przyjmującej do wiadomości akt licytacyjnej sprzedaży dla tychże pomienionych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Leszko w Krakowie ze substytucyą adw. dr. Koya kuratorem ad actum z tym dodatkiem, że gdyby ciż pomienieni niewiadomi z pobytu wierzycieli do sądu tutejszego się nie zgłosili, wszelkie dalsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej ustanowionemu kuratorowi doręczone będą.

Kraków, dnia 26 lipca 1889.

L. 29859. (5580)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Zakład filialny spółki handlowej pod firmą: „Jakubowski et Jarra" we Lwowie dla prowadzenia handlu wyrobami platerowanymi, wyrobami z nowego srebra, z metali pozłacanych i wyrobami posrebrzanymi, której Zakład główny w Krakowie ma siedzibę, w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano, oraz uwidoczniono, że:

spólnikami jawnymi tegoż Zakładu filialnego są: Marceli Jakubowski, kupiec i Marcin Jarra, bronzownik w Krakowie (rynek 26) zamieszkali.

Firma tegoż Zakładu filialnego opiewa: „Jakubowski & Jarra". — Zakład ten filialny rozpoczął swe czynności począwszy od dnia 10. grudnia 1888, a to począwszy od dnia otwarcia — Zakład ten filialny zastępywać będą: Marceli Jakubowski i Marcin Jarra z tem, iż prawo to zastępstwa przez obu wspólników tylko wspólnie będzie wykonywane.

Również i firmę tegoż Zakładu filialnego obaj spólnicy tylko łącznie podpisywać będą w ten sposób, iż pod stampilią „Jakubowski et Jarra" Marceli Jakubowski podpisze się słowami „M. Jakubowski", a obok tego podpisu podpisze się Marcin Jarra słowami „M. Jarra".

We Lwowie, dnia 10. sierpnia 1889.

L. 11348 (5506 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy na żądanie Salomona Gutwirtha wzywa posiadacza karty zastawnej przez kasę oszczędności miasta Tarnowa dn. 17 września 1886 wystawionej na okaziciela Gabryela Singera z potwierdzeniem odebrania w zastaw losu państwowego na 50 zł. wa. z roku 1864 S. 2128 nr. 17 oddział I opiewającej, aby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tem pewniej tę kartę zastawną przedłożył inaczej takowa po upływie tego terminu za umożoną uznaną zostanie.

W Tarnowie, dnia 18 lipca 1889.

L. 13110 (5746 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hirscha Bodnera że w skutek skargi de praes. 17 sierpnia 1889 l. 13116 przez Fradlę Storchową przeciw niemu i Chaimowi Kornblitowi o 251 zł. zpn. wniesionej zamianował dla niego kuratorem dr. Wiktora Szancera adwokata w Tarnowie i temuż nakaz zapłaty z dnia 22 sierpnia 1889 l. 13116 doręczył.

Tarnów, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 4904 (5723 1—3)

Ze strony c. k sądu obwodowego w Złoczowie uwiadamia się nieobecnego Józefa Pruszyńskiego że w skutek odezwy c. k. głównego urzędu podatkowego w Złoczowie z dnia 20 marca 1888 l. 432 dozwolono uchwałą tutejszego sądu z dnia 5 maja 1888 l. 2000 celem zupełnego umorzenia zaległej jeszcze po śp. Józefie Urszyń Pruszyńskim z wymierzonej nakazem zapłaty z dnia 4 lutego 1877 nr. 73 330 należytości przenośnej w kwocie 845 zł. wa. zpn. reszty należytości w kwocie 96 zł. 60 ct. z odsetkami po 6 prc. od dnia 15 czerwca 1877 obliczonymi w ilości 63 zł. 5 ct. wa. i kosztami egzekucyjnymi 11 zł. 20 ct. wa. razem tedy kwotę 170 zł. 85 ct. wa. na wydanie równej kwoty z narosłych dotąd odsetków od kapitału w kwocie 2847 zł. 68 ct. wa. na książeczki wkładkowe galic. kasy oszczędności we Lwowie l. 9376, 9379, 9380, 9382, 9389 i 9399 ulokowanego spadkobierców śp. Józefa Urszyn Pruszyńskiego a to: Gabryela, Józefa i Stanisława Pruszyńskich tudzież Maryi z Pruszyńskich Oraczewskiej własnych, że tutejszy Sąd celem doręczenia tej uchwały z dnia 5 maja 1888 l. 3000 dla Józefa Pruszyńskiego przeznaczonej uchwałą swoją z dnia 31 grudnia 1888 l. 7965 kuratora w osobie adw. dr. Wesołowskiego ustanowił.

Nieobecny Józef Pruszyński ma zatem albo ustanowionemu kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić, gdyż inaczej skutki z tąd wynikłe sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, 10 sierpnia 1889.

L. 8227 (5544 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Kajetana Bilańskiego, Aleksandra hr. Cetnera i Nechemiasza Bachstetz z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o wykreślenie sumy 1833 zł. 55 ct. z stanu biernego dóbr Podliski, Felicya, Eugenia Stefania, 3 im. z Stankiewiczów hr. Fredrowa pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8227 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Skórskiego z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 31 lipca 1889.

L. 4293 (5507 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Szczepana i Elżbietę Horwathów, że dla nich w sprawie wydania fundacyi Hallerowsko-Rottmanowskiej gotówki za odstąpione pod budowę kolei żelaznej grunta z dóbr Dwory Monowice i Stawy Monowskie w depozycie na rzecz fundacyi Hallerowsko-Rottmanowskiej i wierzycieli realnych dóbr Stawy i Dwory Część I uchwałą z dnia 13 lipca 1889. l. 4032 cyw, ustanowionym został dla nich kuratorem dr. Stanisław Łazarski adwokat z Wadowic

Wadowice, dnia 27 lipca 1889.

L. 7291 (5445 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szabsę Glaznera, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. urzędu podatkowego w Husiatynie im. wysokiego Skarbu przeciw niemu pto 11 zł. 93 ct. wa. zpn. ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum Szymon Hładij.

Wzywa się przeto Szabsę Glaznera aby o swem miejscu pobytu sądowi doniósł gdyż w razie przeciwnym sam złe skutki poniesie.

Kopyczyńce, dnia 31 grudnia 1888.

L. 5530 (5442 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego iż przeciw niemu, Julii Skrzyńskiej i Naftalemu Feitowi pozew wekslowy o zapłacenie 196 zł. w. a. przez kasę oszczędności miasta Rzeszowa wniesiony został, i wzywając go, aby środki obrony ustanowionemu dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu podał lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

Rzeszów, 8 sierpnia 1889.

L. 8882 (5438 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie wzywa wszystkich, w których ręku książeczka wkładkowa kasy oszczędności m. Krakowa nr. 74842 na 100 zł. aw. i na imię Marcyanny Narys opiewająca znajdować się może i tymże poleca, aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia edyktu licząc okazali, ile że w razie przeciwnym książeczka ta jeżeli wśród tego czasu nikt swej pretensyi do niej w tut. sądzie nie zgłosi a także jeżeli nikt kwoty na tę książeczkę w kasie oszczędności m. Krakowa nie podniesie, będzie uważaną za pozbawioną wszelkiej mocy, a wystawca tej książeczki nie będzie ztejże odpowiadał.

Chrzanów, 30 lipca 1889.

L. 31797 (5455 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Izydora Weintrauba że przeciw niemu został dnia 10 sierpnia 1889 l. 31797 na rzecz Towarzystwa eskont. i zaliczk. we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Weintraub nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Lill a tegoż zastępcą adwokata p. dra. Nowackiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Izydora Weintraub aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 7223 (5683 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Dominika Zbrożka, że w skutek wniesionej dnia 9 lipca 1889 l. 7223 prośby Franciszka Strążkiewicza o nakaz nieobjętej masie spadkowej Dominika Zbrożka zapłaty sumy wekslowej 230 zł. aw. ustanowiono im kuratorem adwokata dr. Fiternika ze substytucyą adw. dr. Pawlińskiego któremu nakaz zapłaty doręczono.

Wyzywa się zatem tychże spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej bowiem skutki niekorzystne sami sobie przypiszą.

Sambor, 16 lipca 1889.

L. 3368 (5725 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Olszewskiego pochodzącego z Siemiechowa w sprawie spadkowej po śp. Maryannie Nowak kuratorem Franciszka Paciorka.

Tuchów, dnia 13 sierpnia 1889.

L. 12738 (5689 1—3)

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia Wacława i Annę Bolesnowiczów i firmę Józef Reiners Erben z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych dóbr Ryglice, że celem strzeżenia praw ich w sprawie Kajetana i Katarzyny Grochów o sprostowanie księgi gruntowej majętności Ryglice ustanowiono dla nich kuratora adw. dr. Szancera.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1889.

L. 5936 (5732 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, iż przeciw niemu i innym pozew wekslowy przez rzeszowską kasę oszczędności o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. zpn wniesiony został i wzywa go, by ustanowionemu na koszt jego niebezpieczeństwa kuratorowi adw. dr. Kopplowi środki obrony podał, lub innego zastępcę swego sądowi wskazał.

Rzeszów, 22 sierpnia 1889.

L. 5869 (5673 1—3)

W sprawie egzekucyjnej arcyks. dyrekcyi dóbr w Żywcu, przeciw Leonowi Goldbergerowi z Podgórza o zapłacenie kwoty 956 zł. 25 ct. wa. zpn. ustanawia się dla niewiadomego obecnie z miejsca pobytu Leo Goldbergera celem doręczenia mu ts. rezolucyi egzekucyjnej z dnia 14 kwietnia 1889 l. 3003 oraz dalszego zastępstwa w tej sprawie kuratora w osobie adwokata dr. E. Udzieli w Żywcu i o tem się tegoż Leo Goldbergera zawiadamia z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi swych środków dowodowych udzielił lub też innego pełnomocnika tut. c. k. Sądowi oznajmił.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec, 18 lipca 1889.

L. 20130 (5730 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy ogłasza odnośnie do ts. edyktu z dnia 22 marca 1889 l. 6453 że weksel ddto Kraków, 31 grudnia 1876 trzy miesiące od daty płatny na 1000 zł. a. w. opiewający przez J. N. Offena na własne zlecenie wystawiony, a przez Rudolfa Grosmanna i Joannę Grossmann akceptowany z powodu upływu terminu edyktalnego za umorzony uznany zostaje.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 9576 (5709 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia że Wolf Fleischmann rzeźnik z Tarnopola dnia 12 lipca 1885 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarł.

Gdy miejsce pobytu tegoż syna Mojżesza Fleischmana wiadome nie jest, przeto wzywa go się, by do roku od dnia niżej umieszczonego licząc, w tutejszym sądzie obwodowym zgłosił się i oświadczenie względem przyjęcia tego spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Landesbergiem w Tarnopolu przeprowadzoną zostanie.

Tarnopol, 10 sierpnia 1889.

L. 8777 (5483 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia, że przeciw Władysławowi Krypianowi Krasickiemu z życia i miejsca pobytu nieznanemu Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 7 sierpnia 1889 l. 8777 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Glanza z zastępstwem adwokata dr. Bersona i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 7 sierpnia 1889.

L. 7258 (5771 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Hirscha Bodnera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Leser Gross wniósł skargę na dniu 9go sierpnia 1889 o zapłacenie 30 zł., na którą termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 3go września 1889 godz. 9 rano.

Wzywa się Hirscha Bodnera, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi w Mielcu drowi Brandlowi środki do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż złe następstwa sam sobie przypisać by musiał.

Mielec, 9 sierpnia 1889.

L. 2021 (5767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole zawiadamia z miejsca zamieszkania niewiadomego Jankla Grünspana mylnie Izaakiem zwanego, że Danyło Szumski wniósł przeciw niemu na dniu 24go maja 1889 do l. 2021 pozew o prawo własności do ciała hip. wykazem l. 447 gminy kat. Koszlaki objętego, w skutek czego do rozprawy wyznaczono termin na 12go września 1889 o godzinie 9tej rano, a kuratorem dla pozwanego ustanowiono Zacharka Jakóbowskiego z Koszlak.

Jest zatem rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony lub ustanowić sobie innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania tych ostrożności sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Nowe Sioło, 30 czerwca 1889.

L. 30496 (5756 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Mojżesz i Beile Gittel 2 im. Reiss wnieśli przeciw Nuchimowi Taubes, Jakóbowi Weichert, Jakóbowi Taubes, Lei Weichert, Józefowi Weichert i Sarze Weichert pod dniem 31 lipca 1889 do l. 30496 pozew o umorzenie i wykreślenie sumy 200 zł. pochodzącej z większej sumy 2000 zł., która jest zaintabulowana na częściach realności pod nr. 427 ¾ we Lwowie, przedtem do Leiby Weicherta należących.

Gdy miejsce pobytu wszystkich powyższych pozwanych jest nieznane, został dla nich adwokat dr. Menkes kuratorem, zaś adw. dr. Horowitz jego zastępcą mianowany, i z kuratorem niniejszą sprawę wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, się przeprowadzi.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 17 sierpnia 1889.

L. 18759 (5729 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Małachowskiego c. k. porucznika przy 6 pułku ułanów, iż przeciw niemu wniósł Markus Hammer jako cesyonaryusz Alfreda Biasiona pozew z dnia 6go maja 1889 l. 10951 o zapłacenie sumy 861 zł. 22 ct. z pn., który tus. uchwałą z dnia 31 maja 1889 l. 10951 do postępowania pisemnego celem wniesienia obrony w dniach 60 zadekretowany został. Kur. torem ad actum ustanowiono dla Tadeusza Małachowskiego adwokata dra Schöna z substytucyą adw. dra Koya w Krakowie, któremu pozew ten doręczono.

Wzywa się Tadeusza Małachowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w razie przeciwnym skutki sobie przypisze.

Kraków, 2 sierpnia 1889.

L. 3889. (5609 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Chiela Rössłera z przyczyny wniesionego przeciw niemu na dniu 16. sierpnia 1889 l. 3889 przez Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle pozwu wekslowego o polecenie zapłaty 123 zł. a. w. z pn., kuratorem w Jaśle adwokata dr. Wiedigera ze substytucyą adwokata dr. Gaszyńskiego w razie przeszkody.

Jasło, dnia 17 sierpnia 1889.

L 9017 (5665 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Stanisławowie czyni niniejszem wiadomo że w sprawie ustnej gr. kat. komitetu cerkiewnego w Opryszowcach przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Entzmarów Arnold wpis prawa własności do par. gr. 2616 i 2617 wykazu hipotecznego l. 397 księgi gruntowej Opryszowce w skutek wniesienia pozwu pod dniem 31 maja br. l. 9017 dla tejże pozwanej ustanowieno kuratorem ad actum adw. ze Stanisławowa dr. Katzenellenbogena z zastępstwem adw. dr. Wurzla i że na pozew ten do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 25 września 1889 o godzinie 9 rano w tus. b. 5 wzywając zarazem pozwaną by na tymże terminie bądź to osobiście stanęła bądź to pełnomocnika swego ustanowiła i go tutejszemu sądowi wymieniła, bądź też ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzieliła, w przeciwnym bowiem razie sama sobie skutki zaniedbania przypisze.

Stanisławów, 31 maja 1889.

L. 63985 (5607 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. we Lwowie oznajmia niniejszem, że po zmarłej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w dniu 1. sierpnia 1887 r. w Złoczowie Stanisławie Michalinie Właszyńskiej, przechodzą wedle ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku, matka zmarłej Klotylda 1o. śl. Właszyńska 2o. Bilińska, tudzież rodzeństwo zmarłej: Emilia z Właszyńskich zam. Nowicka, Karol Właszyński i Anna Kratzer. Gdy taż ostatnia z życia i miejsca pobytu Sądowi tut. jest nieznaną, wzywa się więc niniejszem tąże, by w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie swe do spadku tem pewniej wniosła, ile że po bezowocnym upływie tego terminu pertraktacya spadku z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnej Anny Kratzer kuratorem Janem Ostrowicz ze Złoczowa przeprowadzoną i przypaść na nią mający spadek na jej koszt w przechowanie sądowe oddanym zostanie.

Lwów, dnia 19 marca 1889.

L. 18595 (5564 3—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca Jana Wagmeistra, że przeciw niemu wniosła Julia Nowakowska pozew o wyłączenie z pod zajęcia ruchomości.

Kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Hubaczka w Krakowie.

Poleca się niewiadomemu z miejsca pobytu, aby tut. sądowi albo innego pełnomocnika wskazał, albo ustanowionemu dostarczył materyału do obrony.

Kraków, 26 lipca 1889.

L. 4544 (5639 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi przeciw Michałowi Ciesz kowskiemu recte Cieśkowskiemu pto 75 zł. aw. zpn. ustanowił kuratorem dla egzekuta z miejsca pobytu niewiadomego Michała Cieszkowskiego recte Cieśkowskiego Jakóba adw. dr. p. Krobickiego, celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 1 gru dnia 1888 l. 12886 dozwalającej intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu na tegoż realności. O czem go uwiadamia.

Kołomyja, 4 maja 1889.

L. 3872 (5608 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Louis Schwarz z przyczyny wniesionego przeciw niemu na dniu 15 sierpnia 1889 l. 3872 przez Michała Szala pozwu wekslowego o polecenie zapłaty 600 zł. aw. zpn. kuratorem w Jaśle adwokata dr. Feliksa Gaszyńskiego ze substytucyą adwokata dr. Wiedigera w razie przeszkody.

Jasło, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 8017 (5484 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego któryby posiadał skradziony proszącej Reizi Geller recte Schechner z Monasterzysk weksel z daty Duliby 1 maja 1885 na 200 zł. opiewający, płatny w trzy miesiące po dacie w Jazłowcu a przez Kazimierza Liskowackiego z Duliby akceptowany w podpis wystawcy nie zaopatrzony. aby przedłożył takowy tenże sądowi w przeciągu 45 dni inaczej bowiem takowy na ponowną prośbę Reizi Geler recte Schechner za amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów, 10 lipca 1889.

L. 3661 (5528 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Kudlika z Żernicy niżnej iż celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 11 kwietnia 1889 l. 1911 ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Winnickiego z Żernicy niżnej i temuż tę rezolucyę się doręcza.

Baligród, dnia 11 lipca 1889.

L. 7877 (5482 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Saula Orensteina przeciw Ickowi Schallerowi pto 42 zł. wa. zpn. ustanowił dla egzekuta niewiadomego z miejsca pobytu Jeka Schallera kuratorem adw. dr. Freudenberga z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył mu uchwałę egzekucyjną z dnia 30 czerwca 1887 l. 5935.

Kołomyja, 22 września 1887.

L. 22137 (5567 3—3)

W sporze ustnym Józefa Kękusia i spóln. przeciw deklarowanym spadkobiercom Władysława Szostka o uznanie ojcowstwa Władysława Szostka i alimenta ustanowiony został kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Szczepana Szostka i Maryi Szostek Adw. dr. Barańki z Krakowa.

C. k. Sąd deleg. miejski

Kraków, 26 czerwca 1889.

L. 9437. (5585 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Nachmanna Morgensterna, że na prośbę powoda Herszla Boralla wydano przeciw niemu dnia 19 czerwca 1889 l. 7156 nakaz zapłaty sumy wekslowej 157 zł. 84 ct. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Bardachowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Gelehrtera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 7 sierpnia 1889.

L. 11409 (5562 3—3)

Wzywamy edyktem niewiadomego posiadacza zaginionej karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 41916 (Tom 73 Tol. 216) na imię Wilhelma Laubera wystawionej na kwotę 90 zł. aw. opiewającej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowa na żądanie za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy

Tarnów, dnia 25 lipca 1889 r.

L. 6931. (5558 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, że dnia 31go października 1885 zmarła w Sądowej Wiszni bez rozporządzenia ostatniej woli Hinda Marbach, po której do spadku powołana jest także Dwora Scheck.

Sąd, nie znając pobytu Dwory Scheck, wzywa ją, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła deklaracyę do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzony ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Schają Marbachem dla niej ustanowionym.

Sądowa Wisznia, 27. grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

Do sprzedania majątek ziemski

Wola Żyrakowska

pięć kilometrów od Dębicy — Bliższe szczegóły na miejs u lub listownie udziela zarząd. — Pośrednie two wykluczone 5755

Chyrowski

Zakład naukowy

potrzebuje **nauczycieli posiadających kwalifikacyę** państwową dla szkół średnich, mianowicie do języków klasycznych, matematyki i nauk przyrodniczych. Zgłoszenia z podaniem warunków i załączeniem świadectw przyjmuje do 1 września b. r. rektor Zakładu

ks. H Jackowski, T. J

Bąkowice, poczta Chyrów. 5677

6, 4 pokoje z przynależnościami. — **Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię Stajnię i wozownię** wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera,** ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6. 5 62

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane za 1 zł 50 ct. — **melony** najlepsze gatunki, złoto **śliwki dojrzałe** po 1 zł 25 ct wysyła w 5 klgr. koszach, franko do każdej stacyi pocztowej. 5526

Ed. Rittinger

właściciel winnicy Werschetz (Węgry).

Używane książki szkolne w dobrym stanie, poręczające właściwe wydanie i wszystkie kartki, sprzedaje tanio **antykwarnia katolicka** Stanisława Köhlera, ul. Batorego 28, tuż naprzeciw gimn. Franciszka Józefa. Także zamiana i kupno, jakoteż wielki skład wszelkich przyborów szkolnych. 5786



Kasy ogniotrwałe

od włamania pewne w różnych wielkościach

poleca taniej jak wszędzie

Alojzy Hübner

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika L 13

Dla stowarzyszeń, korporacyj, urzędów itp. spłata podług umowy. 4125

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

maglarnie



poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśrobowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe



najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Oliwa do maszyn, pasy do maszyn, smarowidło do osi, siny kamień

poleca 5306

Józef Hanke

we Lwowie, Rynek, l. 38.

pod „Czarnym psem".

Winogrona

kuracyjne i stołowe, zbierane codzień świeżo z pnia, rozsyłamy w osobnych na ten cel przygotowanych koszykach o 5, 8 klgr., miano wicie: kuracyjne lub stołowe po 30 ct. za klgr., muszkatelowe po 40 ct. za klgr.. franko do wszystkich miejsc pocztowych w Austro-Węgrzech.

BRACIA RESCHOFSKY

producenci wina w Tolcsva koło Tokaju Górne Węgry. 5745

Winogrona kuracyjne

föslawskie i badeńskie, najszlachetniejszy gatunek, bardzo słodkie, 5 klgr. kosz za 2 zł. wysyła za pobraniem 5741

E. HANDL

Wiedeń I. Naglergasse 16.

Powrót z kąpiel i wakacyj!

Trzeba odświeżyć podłogi, dlatego poleca

Lakier bursztynowy w 6 odcieniach prędko schnący z żadnym połyskiem (rocznie rozprzedaje 50 0 klgr)

Masa francuska w 6 odcieniach (wyłączny skła dla Galicyi u mnie) używa się na zimno, w godzinie wysycha, nadzwyczaj trwała.

Masa woskowa w 5 odcieniach własnego wyrobu, znana ze swej dobroci.

Farby olejne (pokostowe) prędko schnące, we wszystkich kolorach.

Lakier politurowy do odświeżania mebli politurowanych.

Lakier safianowy czerwony, zielony, niebieski, czarny i bronzowy, do odświeżania obić ceratowych i skórzanych na meblach, kanapach, powozach itp. 5720

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.



Parkiety

i

posadzki

desz zułkowe

oraz 5211

wszelkie wyroby stolarskie

jako to okna, drzwi itd. poleca

Fabryka parowa

Braci Wczelaków

we Lwowie.

Mączka·kościana

parzona, fermentowana jakoteż **preparowana kwasem siarkowym;** najskuteczniejszy *nawóz* pod wszelkie zasiewy i



Proszek do karmy

(Fosforan wapniowy)

Bardzo skuteczny dodatek do karmy dla zwierząt domowych drobiu wszelkiego rodzaju; wpływa na silny rozwój kości, zwyczajego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, podnosi znacznie wydatność **mleka u krów i produkcyę jaj u drobiu.**

Pakiet na próbę ważący 5 kilo wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem 1 zł. 60 ct. z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austryi i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak Mączki kościanej, jakoteż i Proszku do karmy, na żądanie bezpłatnie i franco.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej

Juljana Wanga

we Lwowie, ulica Jagiellońska **Nr. 12.**



4 15

Ważne dla pp. jednorocznych ochotników.

Znany od lat kilku magazyn ubiorów i rynsztunków wojskowych pod firmą:

Pierwszy gal. Zakład mundurowania

pp oficerów i urzędników

we Lwowie, przy ulicy Kopernika, L. 9

poleca

kompletne wyekwipowania dla nowo wstępujących pp. jednorocznych ochotników wszelkiej broni, wykonane najgustowniej **według przepisów z najlepszych i najtrwalszych materyj,** po cenach umiarkowanych, stałych.

Cenniki i wzory na żądanie gratis i franko. 5 89

Z własnej fabryki

Pochodnie smolne i woskowe

dla kolei żelaznych i do pochodów z pochodniami

poleca 5078

Fabryka świec woskowych

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie.

Cenniki szczegółowe rozsyła się franko.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich